

Przemówienie sekretarza
KC PZPR
tow. Edwarda Ochaba
na akademii w Warszawie
w święto narodowe
Chin Ludowych

str. 3

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 272 (1191)

GDAŃSK, WTOREK 3 PAŹDZIERNIKA 1950 R.

CENA 40 GŁOTYCH 5.

Rosną kadry ludowej inteligencji budowniczych Polski Socjalistycznej

Przemówienie min. A. Rapackiego na uroczystości otwarcia roku akademickiego w Warszawie

W dniu 2 bm. w auli Politechniki Warszawskiej odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 1950/1951. W czasie uroczystości przemówienie wygłosił minister szkół wyższych i nauki tow. Adam Rapacki, który oświadczył m. in.:

Żyjemy w wielkich czasach zmagania o przyszłość ludzkości między siłami socjalizmu, postępu i

Właśnie dlatego, że siły postępu i pokoju rozbiły faszystowskiego kata i ciemięzę, a dziś brońa spokoju dni waszej pracy, właśnie dlatego, że polska klasa robotnicza walczy zwycięsko o socjalizm — dlatego właśnie, młodzie! słuchajcie, jesteście dziś w dziesiątkach wyższych uczelni polskich.

Czekają na was niecierpliwie ci, którym zawdzięczacie możność nauki: czeka na was polska klasa robotnicza, lud pracujący, wasi rodzice, bracia, siostry, rówieśnicy. Potrzebni jesteście obozowi pokoju w jego walce.

Dzięki wyłożonej pracy setek profesorów i pracowników naukowych, przy wyzyskaniu doświadczeń planowego szkolenia kadr w Związku Radzieckim — wchodzicie od dziś w życie nowe, jednolite plany studiów i programy nauki — zgodne z potrzebami planu 6-letniego.

Od młodzieży, na której wykształcenie idą miliardy ciężko zarobionych pieniędzy — w imię zadań planu 6-letniego — państwo ma prawo wymagać i be-

dzie kategorycznie wymagać ścisłego stosowania wydanych przepisów.

MŁODZI PRZYJACIELE!

Jesteście nową ludową inteligencją. Inteligencja wyrosła z ludu pracującego, z klasy robotniczej, z pracującego chłopstwa, z postępowej inteligencji, inteligencji, która ludem pracującym zawsze pozostanie i jego wielkiej postępowej sprawie zawsze służyć będzie. Wzorować się będziecie na żołnierzach frontu planu sześciolatniego i walki o pokój: na przodownikach pracy, na racjonalizatorach. Wprowadzając do pracy i do życia studenckiego nowy styl: styl młodej, ludowej inteligencji Polski planu sześciolatniego, Polski walczącej o pokój i budującej socjalizm.

NAUCZYCIELE SZKÓŁ WYŻSZYCH, STUDENCI! Plan sześciolatni — plan rozwoju gospodarczego i zbudowania podstaw socjalizmu w Polsce, stawia przed nami nie tylko zadanie — ile nauczyć się i nauczyć i jak uczyć się i uczyć. Stawia tym bardziej zadanie — czego uczyć się — jakiej nauki uczyć.

Nam potrzebna jest nauka, która będzie docierać do obiektywnej prawdy, do istotnego jądra rzeczywiście — takiej, jaką naprawdę jest — po to, żeby te rzeczywistości przekształcić w taką, jaką być powinna dla postępu, dla triumfu człowieka, i człowieczeństwa nad siłami przyrody. Dlatego potrzebna nam jest nauka, która przełamie bariery i ograniczenia spłątane na drodze do prawdy, przez myśl burzącej i w interesie odchodzących w przeszłość klas wyzyskiwanych.

TAKA NAUKA MOŻE WYROŚNAĆ I WYRASTA TYLKO Z MATERIALISTYCZNYCH ZAŁO-

ŻEŃ, MOŻE ROZWINĄĆ SIĘ I ROZWIJA SIĘ TYLKO DZIĘKI DIALEKTYCZNEJ METODZIE.

Czym może być dla ludzkości i jakich wyzwań myśli badawczej może sięgnąć taka nauka — przykładem jest nauka radziecka i dzieła, które z jej udziałem powstają.

Przed laty, Józef Stalin, tak mówił do młodzieży: „...Aby budować — trzeba umieć, trzeba opłacać naukę. Aby umieć — trzeba się uczyć. Uczyć się z uporem i cierpliwością. Przed nami stoi twierdza. Nazywa się ta twierdza nauka... tę twierdzę winna zdobyć młodzież, jeśli chce być budowniczym nowego życia”.

Polska Ludowa liczy na Was i czeka Was przy warsztacie pracy, przy budowie, w szeregach walczących o jej przyszłość.



Mao Tse-tung w otoczeniu przodowników pracy miasta i wsi

Taiwan - częścią Chin

Petycja wysiedleńców z Formozy do ONZ i generalissimusa Józefa Stalina

PEKIN PAP. Konferencja Chińskich wysiedleńców z wyspy Taiwan, zamieszkałych w Japonii, wyśledzonych do Zgromadzenia Ogólnego ONZ i przewodniczącego Rady Ministrów Związku Radzieckiego Józefa Stalina. Petycja podkreśla, że wyspa Taiwan jest nieodłączną częścią Chin. Petycja w imieniu 40 tysięcy Chińczyków, stwierdza m. in.:

Z uwagi na to, że Taiwan jest nieodłączną częścią Chin, podjęcie natychmiastowych kroków w celu położenia kresu bezprawnym aktom bezpośredniej interwencji obcej na Taiwan, interwencji, która stanowi groźbę dla pokoju światowego.

Przynależność Tajwanu do Chin została potwierdzona w uroczystych układach międzynarodowych.

Dla światowej opinii publicznej jest faktem ubliżającym, że po upływie 5 lat od kapitulacji Japonii, Stany Zjednoczone ciągle jeszcze usiłują znaleźć „usprawiedliwienie” dla interwencji zbrojnej na Tajwanie.

W konkluzji petycja stwierdza, że Narody Zjednoczone powinny dążyć do:

1. potwierdzenia statutu prawnego Tajwanu jako części Chin, natychmiastowego wycofania obcych sił zbrojnych, znajdujących się obecnie na Tajwanie, po nieważ interwencja ich jest bezprawna,

2. odrzucenia każdej propeccji, która mogłaby doprowadzić do ustanowienia powiernictwa nad wyspą lub jej oderwania od Chin.

Naród chiński jest zdecydowany odeprzeć wszelkie zakusy imperialistów

Oświadczenie min. Czou En-lai'a

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi z Pekinu, że w stołicy Chińskiej Republiki Ludowej odbyło się zebranie z okazji święta narodowego Chin. Na zebraniu obecni byli członkowie Politycznej Rady Konsultatywnej, członkowie rządu, przedstawiciele partii politycznych, delegaci, uczestniczący w naradach przodowników pracy i bohaterów armii ludowo-demokratycznej, oraz reprezentanci mniejszości narodowych Chin.

Przemówienie wygłosił witalny odczytanie premier Państwowego Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai, który oświadczył m. in.:

Chińska Republika Ludowa stawia w sposób zdecydowany w

międzynarodowym obozie pokoju: demokracji, któremu przewodzi Związek Radziecki i narodził się

agresorom amerykańskim, — naród koreański osiągnął już duże sukcesy i zdobył sobie sympatię i poparcie narodów całego świata. Taktyka długotrwałej wojny oporu niewątpliwie umożliwi narodowi koreańskiemu przezwyciężenie licznych trudności i osiągnięcie ostatecznego zwycięstwa.

Naród chiński jest narodem milijonowym pokój. Sto dwadzieścia milionów Chińczyków już podpisało uroczysty apel sztokholmski, a akcja zbierania podpisów pod tym apelem — trwa nadal, zataczając coraz szersze kręgi w Chinach. Jest rzeczą zupełnie jasną, że naród chiński po wyzwoleniu całego swego terytorium musi odbudować i rozwinąć przemysł i rolnictwo, kulturę i oświatę — w warunkach pokoju i bezpieczeństwa. Jeżeli jednak agresorzy amerykańscy będą uważali to za wyraz słabości narodu chińskiego, — dopuszcza się oni tego samego poważnego błędu, który popełniła reakcja kilka kuomintangowska. W rzeczywistości naród chiński szczerze chce pokój, lecz dla obrony pokoju nie będzie się obawiał walki przeciwko agresji. **NARÓD CHIŃSKI NIE BĘDZIE ODEROZWAŁ AGRESJI I NIE BĘDZIE STAŁ NA UBOCZU, GDY IMPERIALISTI BRUTALNIE WTARGNĄ NA TERYTORIUM JEGO SASIADA.**

Ktokolwiek będzie usiłował nie dopuścić prawie 500-milionowemu narodowi chińskiemu do udziału w ONZ, ktokolwiek spróbuje ignorować i podważać interesy tego narodu, stanowiącego czwartą część całej ludzkości, ktokolwiek spróbuje samowolnie rozwiązywać ją, ktokolwiek spróbuje narzucić na Wschodzie, dotyczące bezpośrednio Chin — ten skreśli kark.



najścisłejsze braterskie stosunki ze Związkiem Radzieckim

Nasz wielki sojusznik udziela niezwykle hojnej pomocy Chinom, które leczą swe rany odniesione w wojnie. Cały naród chiński z ogromną radością powitał zawarcie układu i porozumienie ze Związkiem Radzieckim. Cały naród chiński jest bezgranicznie wdzięczny wodzowi narodu radzieckiego — generalissimusi Stalinowi, rządowi radzieckiemu i narodowi radzieckiemu.

Naród chiński uważnie śledzi przebieg wydarzeń w Korei po wstąpieniu Stanów Zjednoczonych do Korei. Naród koreański i koreańska Armia Ludowa waleczą wytrwale i mężnie. W wyniku oporu, jaki naród koreański i koreańska Armia Ludowa pod kierownictwem Kim Ir-sena stawiają

Na cześć Wielkiego Października i Kongresu Pokoju

Plan roczny w 11 miesięcy

Jak donosi nasz korespondent ob. Brodawczyński w odpowiedzi na apel załogi huty „Pokój”, wywołanej do uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i Kongresu Pokoju robotnicy SPB — Zakładu DMS postanowili wykonać roczny plan produkcji w ciągu 11 miesięcy. Wykonanie zobowiązania przyniesie ponad 8.000.000 zł oszczędności. Dla usprawnienia realizacji tego zobowiązania robotnicy Frateczak i Dąbrowski oraz brygada Grota i Brodawczyńskiego zobowiązali się podnieść wykonanie normy do 150 proc.

Załoga ZOB Nr 2 wykona 145 proc. planu miesięcznego

Jak donosi korespondent tow. Masalski, robotnicy ZOB „Daimon” postanowili wykonać plan produkcji w październiku w 140 proc. W związku z tym Maria Ziman zobowiązała się podnieść przeciętną wydajność swojej pracy w 30 proc., Jadwiga Hofman, Hildegarda Dominik, Elżbieta Hal

Ambasador Francji złożył listy uwierzytelniające Prezydentowi RP

WARSZAWA PAP. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął dnia 2 bm. na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Francuskiej — Etienne Dennera, który złożył Prezydentowi R. P. listy uwierzytelniające.

Dwa desanty amerykańskie zlikwidowane Oddziały armii wyzwolenczej w rejonie Seulu odparły zaciekle ataki napastnika

PEKIN PAP. Na północny wschód od Seulu rozgorzały walki o wzgórze Mihari, które kilka dni temu przechodziło z rąk do rąk. Oddziały Armii Ludowej zadaly nieprzyjacielowi duże straty.

25 września okręty nieprzyjacielskie pod osłoną silnego ognia artylerji, jskiego usiłowały wysadzić desant na wyspie Osikde w pobliżu Kunsan. Oddziały Armii Ludowej, stacjonujące na tej wyspie zlikwidowały desant nieprzyjacielski.

W rejonie Seulu nieprzyjacieli, usiłując rozprowadzić ofensywę w kierunku...

Pod hasłem podniesienia poziomu nauki i pogłębienia socjalistycznej dyscypliny studiów Inauguracja nowego roku szkolnego na wyższych uczelniach Wybrzeża

Od pięciu już lat w pierwszych dniach października wszystkie gmachy wyższych uczelni w Polsce zapelniają się młodzieżą, która tłumnie ściga na uroczystą inaugurację roku akademickiego.

Wczoraj uroczystości takie odbyły się na wyższych uczelniach Wybrzeża.

Na Politechnice Gdańskiej

Zdążając w jednym kierunku korytarzami Politechniki Gdańskiej grupy studentów, wskazują nieomylnie, gdzie znajduje się aula. Na uczelnie przybywa coraz więcej synów klasy robotniczej i młodych chłopów. Zielone mundury studentów wydzielają wojskowego miesza się z szaro-zielonymi koszulami

ZMP-owców. W kłapie prawie co drugiego studenta widnieją znaczki organizacji młodzieżowej.

Na salę przybywają witalni odczytanie i sekretarz KW PZPR tow. Cz. Domagała i przewodniczący WRN tow. M. Wąrowski. Zasiadają w prezydium obok członków senatu akademickiego.

Pod portretem Prezydenta Bieruta umieszczonym na głównej ścianie auli widnieją wykonane w papieroplastyce olbrzymia cyfra 6, a pod nią napis: „Nowe zastępy inżynierów w realizacji planu 6-letniego to nasza broń w walce o pokój”.

Na podium wchodzi przodownik pracy Stoczni Gdańskiej tow. Makowski, któremu sala zgłotowała entuzjastyczne owacje. Mówi prosto, bez frazesów, przekazuje pozdrowienia od robotników Wybrzeża. — „Klasa robotnicza wie, że wypełnienie zadań, które przed nami stoją, że sumiennie pracą, dobrymi wynikami w nauce przyczynicie się do budowy socjalizmu w Polsce i jak najszybciej przyjdzie nam pomagać w wykuwaniu dobrobytu i szczęścia mas pracujących”.

Po przodowniku pracy, przemawia rektor Politechniki Gdańskiej prof. Szulkin.

Nauka polska będzie służyć sprawie postępu i pokoju. W naszych uczelniach będziemy starali się stworzyć nowy typ inteligencji socjalistycznej, związanej z ludem i dla ludu pracującej. Wiele już zrobiliśmy, ale wiele jeszcze trzeba zmienić w naszym stylu, w naszych formach i metodach pracy. W rozwijaniu tych zagadnień profesorom polskim może niewątpliwie teraz przysłużyć się Kongres Nauki

Przemówienie prof. Szulkina spotkało się z żywym odzwiekkiem na sali. Studenci gorąco bili też brawo, kiedy w imieniu młodzieży francuskiej i włoskiej przemawiali przybyli do Polski razem z wycieczką przedstawiciele francuskich związków zawodowych i włoskiej partii socjalistycznej robotnicy: Alibette i le Goas.

— U nas tylko uprzywilejowana młodzież posiadająca pieniądze, może się uczyć. My nie mamy jeszcze prawa do pełnego rozwoju. Musimy walczyć z rodzimym i obcym kapitalizmem o ustrój sprawiedliwej społecznej, ale walkę tę pod przewodnictwem partii klasy robotniczej, walkę o sprawiedliwość i pokój — wygramy! — mówi Alibette.

Tho-rez, To-gla-tti, Tho-rez — skandowała sala, nieustannie grzmiące oklaskami.

O zadaniach ZMP i Zrzeszenia Studentów Polskich mówił W. Ostojski.

Jednym z pięknych momentów inauguracji była tradycyjna immatrykulacja 7 nowoprzyjętych studentów — reprezentantów wszystkich wydziałów Politechniki. Soldka, studenta pierwszego roku wydziału budowy okrętów, który był nie tylko przodownikiem pracy na stożni ale i przodownikiem nauki na USP — wszyscy poznali z daleka. Serdecznie oklaskiwano też następnych nowoprzyjętych studentów: J. Gustę — córke robotnika, Weina — robotnika przed wojną, teraz oficera W.P. Z. Lubaszko — aktywistę pracy społecznej, H. Kowalewskiego — kierownika młodzieżowej brygady w parowozowni Gdańsk — Pld. H. Kość — córke malarzowskiego chłopca i Z. Sikorskiego — syna robotnika.

Dziękujemy za w.

POTĘGA OBOZU POKOJU zmusi do odwrotu siły faszystu i wojny

Przemówienie Maurice Thoreza na Plenum KC KPF

GENEWA PAP. W Paryżu odbyło się Plenum KC Komunistycznej Partii Francji, na którym wygłosił referat Maurice Thorez.

Wydarzenia ostatnich 6 miesięcy — powiedział Thorez — w pełni potwierdziły słusność oceny naszego XII Kongresu, że pokój znajduje się w niebezpieczeństwie. Interwencja amerykańskich sił zbrojnych w Korei i na Tajwanie jest dowodem, że podlegające wojnie — imperialiści przeszli od przygotowań do bezpośredniej agresji przeciwko narodom. Jednakże podlegające wojnie napotyka na zdecydowany opór narodów wiernych dziełu pokoju. Na całej kuli ziemskiej wzrasta się potężny ruch obrońców pokoju.

Thorez stwierdził, że remilitaryzacja Niemiec zachodnich stanowi olbrzymie niebezpieczeństwo dla Francji i pokoju. Kapitaliści niemieccy po odbudowaniu sił zbrojnych i potężnego przemysłu wojennego zapragną wyznaczyć ostatnie ślady klęski hitlerowskiej. Zapragną przywrócić dawne granice Niemiec, odbić ziemie słowiańskie niegdyś zabrane przez Prusy i w 1945 roku zwrócone ich prawym właścicielom. Urzeczywistnienie tych planów możliwe jest jedynie na drodze wojny przeciwko Polsce i przeciwko Związkowi Radzieckiemu, do której za chęcią imperialiści anglosascy i ci, którzy rządzą obecnie we Francji, poddając w wątpliwość granice na Odrze i Nysie

i podsycając odwetowe nastroje wśród Niemców. Reakcyjniśmi Niemcy, których z góry już bronią ostatnie „uchwały trzech” będą organizowali prowokacje w Berlinie lub na Łabie. Stworzą pretekst dla interwencji Amerykanów i ich satelitów z bloku atlantyckiego. Przykład Korei tragicznie ilustruje tę metodę podlegających wojennych.

Ludzie z partii amerykańskiej — powiedział Thorez — chcieliby zmusić naród francuski, aby uwierzył, że to rzekomo Związek Radziecki narusza pokój i zagraża naszemu krajowi. Lecz naród francuski nie pozwoli się oszukać. Naród francuski nie zapomni i nigdy nie zapomni co zawdzięcza bohaterom Stalingradu. Naród francuski jest bezgranicznie wdzięczny swym wyzwolicielom — żołnierzom radzieckim, ich ukołchanemu wodzowi, wielkiemu Stalinowi. Naród francuski nie chce i nie będzie walczył przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Thorez przypomniał przedstawiony przez ministra Andreja Wyszyńskiego program pokojowy na V sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Jest faktem, że państwa interesy Francji i Związku Radzieckiego nie są ze sobą sprzeczne w żadnej sprawie. Jest faktem, że Francja i Związek Radziecki są

tak samo zainteresowane w tym, aby uczynić niemożliwym wszelkie odrodzenie niebezpieczeństwa niemieckiego. Jest faktem, że Związek Radziecki — jak to przyznał p. Bidault — nigdy nie wysunął żadnych roszczeń w stosunku do naszego kraju, żadnych roszczeń terytorialnych, żadnych roszczeń o znaczeniu wojskowo-ekonomicznym lub politycznym. Jednakże p. Bidault, a następnie Robert Schuman byli twórcami nowego kursu w naszej polityce zagranicznej. To oni podjęli inicjatywę powrotu do sojuszu, który prowadzi nas do epoki Vichy i współpracy z nazistami w celu rozpętania wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Powrót do polityki antyradzieckiej i antykomunistycznej można wytłumaczyć tylko tym, że klasy posiadające i ich przedstawiciele w rządzie znów stawiają swe egoistyczne interesy, swe interesy klasowe przed interesami Francji.

Używając udaremnić masową walkę przeciwko nędzy i pogorszeniu warunków bytu — kontynuował Thorez — imperialiści uciekają się do metod terroru i zbrodni tak jak to robił Hitler i Mussolini, tak jak to czynią obecnie Franco i Tito.

STANY ZJEDNOCZONE SA WZOREM TYCH NIKCZEMNYCH METOD.

Thorez wskazał, że represyjne przedsięwzięcia rządu francuskiego potwierdzają fakt, iż rząd wszedł na drogę faszystacji Francji.

Thorez podkreśla, że w krajach Europy Zachodniej szaleje nikczemny reżim policyjny, reżim denuncjacji i prowokacji. LECZ, jak mówił Józef Stalin na XVII zjeździe partii bolszewickiej w 1934 roku — FASZYZM NIE JEST OZNAKĄ SIŁY BURŻUAZJI, LECZ JEJ SŁABOŚCI.

Thorez mówił dalej o ogromnym rozmachu ruchu w obronie pokoju na całym świecie i sukcesach kampanii zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim, po czym oświadczył, że komuniści francuscy dołożą wszystkich sił, by II Światowy Kongres Obrońców Pokoju osiągnął pełny sukces.

TOWARZYSZE! Stoimy przed wielkimi bitwami, które zadecydują o losie naszych dzieci, naszego kraju i całej ludzkości. Rosnące i niezliczone siły wszystkich narodów, siły demokracji i pokoju zmuszą do odwrotu siły faszystu i wojny. Życie zatruje nad śmiercią. Z wiara i zdecydowaniem przyśpiamy do pracy, aby rozszerzyć i wygrać bitwę o pokój, o niezależność narodową — zakończył swe przemówienie M. Thorez.

190 % NORMY DLA UCZCZENIA 33 ROCZNICY REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ WYKONALI ROBOTNICZY PORTOWI GDAŃSKA



Robotnicy portowi z brygady Dawidowskiego i Jankowskiego w Nowym Porcie, dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, załadowali w dniu 28 ub. m. na s/s „Aslaug” 243,42 tadeńów drzewa, wykonując 190% normy. Na zdjęciu: brygada Dawidowskiego przy pracy

Naród radziecki wybiera delegatów na Wszechzwiązkową Konferencję Obrońców Pokoju

MOSKWA PAP. Z całego Związku Radzieckiego napływają wiadomości o przebiegu kampanii wyborczej na II Wszechzwiązkową Konferencję Obrońców Pokoju. Coraz potężniej rozbrzmiewa we wszystkich językach narodów Związku Radzieckiego słowo — pokój. Ludzie radzieccy manifestują podczas akcji wybor

czej swą nieugiętą wolę walki o pokój przeciwko wojnie, swoje pragnienie pokojowej twórczej pracy.

Na zebraniach wyborczych ludzie radzieccy manifestują swą miłość do partii bolszewickiej i wielkiego chorążego pokoju — Stalina.

Wiece i zebrania w zakładach przemysłowych i fabrykach odbywają się pod znakiem osiągnięć produkcyjnych. Delegatami na konferencję wybierani są najbardziej zasłużeni stachanowcy, nowatorzy budownictwa socjalistycznego.

W Moskwie na konferencji wyborczej pisarzy stolicy radzieckiej przemawiał znakomity pisarz radziecki Konstanty Fiedin, który stwierdził: „Możemy oświadczyć podlegaczom wojennym: „Możliwe, że uda się wam rodmuchać jeszcze jedno lub dwa zarzewia wojenne — lecz na rody uniemożliwią wybuch pożaru. Nie pożąga wojenna, lecz jutrzeńka pokoju zniszczyć będzie przyszłość ludzkości.”

Na Wszechzwiązkową Konferencję Obrońców Pokoju wybrano jednomyślnie 26 wybitnych literatów radzieckich, w tym: Tichonowa, Erenburga, Fiediejewa, Simonowa, Surkowa, Wiszniewskiego, Leonowa, Twardowskiego, Sofronowa, Fiedina, Marszaka, Issakowskiego, Szolochowa, Pierwienkowa, Pawlenko, Polewoja i innych.

Z obrad Organizacji Narodów Zjednoczonych

Wysłuchać przedstawicieli stron walczących w Korei Uratować życie ofiarom atóńskich zbrodniarzy

NOWY JORK PAP. Na posiedzeniu Komisji Politycznej ONZ rozpatrywano pismo przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego, zawierające następujące problemy, jakie mają być omówione na posiedzeniach Komisji.

Sprawa b. kolonii włoskich. Korektura granicy między Egiptem a Libią. Stosunek państw i organów ONZ do Hiszpanii. Sprawy palestyńskie. Sytuacja Hindusów w Unii Poludniowo - Afrykańskiej. Uznanie przez ONZ reprezentacji państw — członków ONZ. Skargi pod adresem Bułgarii, Węgier i Rumunii. Sprawozdanie Rady Bezpieczeństwa.

OSWIADCZENIE MINISTRA WYSZYŃSKIEGO

Minister Wyszyński oświadczył na posiedzeniu Komisji Politycznej, że w dniu 28 września Związek Radziecki przedłożył przewodniczącemu Zgromadzenia Generalnego dwa dokumenty: list matek 11 patriotów greckich oraz notatkę dotyczącą 8 działaczy greckiego ruchu zawodowego, skazanych na śmierć przez sądy greckie.

Minister Wyszyński zaznaczył, że 19 patriotów greckich, o których mowa w powyższych dokumentach, skazano na karę śmierci z powodu ich przekonań politycznych.

W Grecji sądy monarcho-faszystowskie wydają bezprzerwy wyroki śmierci. Hość skazanych na śmierć działaczy politycznych dochodzi teraz w Grecji do 3 tysięcy.

Delegacja radziecka zwraca się do Zgromadzenia Ogólnego z apelem o uratowanie życia niewinnych patriotów greckich.

DYSKUSJA NAD SPRAWĄ KOREAŃSKĄ

Minister Wyszyński postawił wniosek o przesłuchanie

przedstawicieli obu stron walczących. Mówca zaznaczył, że normy proceduralne wymagają przesłuchania obu stron.

Szef delegacji polskiej ambasador Wierbiński poparł wniosek radziecki.

Po przemówieniu delegata czechosłowackiego, który wyraził swe całkowite poparcie dla wniosku radzieckiego, odbyło się głosowanie. Przeciwko wnioskowi radzieckiemu głosowało 46 delegatów, — za 6 delegatów. 7 delegatów wstrzymało się od głosowania.

Następnie Komisja przyjęła wniosek kuomintangowca, przewidujący zaproszenie przedstawicieli Korei południowej.

BEZPRAWNA DECYZJA RADY BEZPIECZEŃSTWA

NOWY JORK PAP. Rada Bezpieczeństwa znowu odrzuciła mechaniczną większością głosów wniosek delegata radzieckiego Malika w sprawie zaprzestania barbarzyńskiego bombardowania spokojnych miast i wsi Korei przez samoloty amerykańskie.

ONZ — NARZĘDZIEM DEPARTAMENTU WYŻSZEGO

HAGA PAP. Korespondent dziennika „De Waarheid” donosi

40 mln. egzemplarzy „Krótkiego Kursu WKP(b)” wydano w Związku Radzieckim

MOSKWA PAP. W związku z rocznicą ukazania się Krótkiego Kursu „Literaturnaja Gazieta” zamieściła artykuł, w którym stwierdza m. in., że klasyczne dzieło Stalina stało się najbar-

z Londynu, że pomiędzy rządem brytyjskim i doradcą Departamentu Stanu USA D. F. Dulles'em osiągnięte zostało porozumienie w sprawie wspólnej akcji celem przekształcenia ONZ w narząd Departamentu Stanu.

Korespondent stwierdza, że

głównym punktem amerykańskiego planu podporządkowania ONZ Departamentowi Stanu, jest rewizja statutu Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ.

W Gdańskiej Akademii Medycznej

„Nauka polska walczy o wykonanie planu 6-letniego, o wzmocnienie sił obozu pokoju” — głosi napis na wielkim transparentie, umieszczonym w auli Zakładów Teoretycznych Akademii Medycznej w Gdańsku. Aulę zapelniały szczególnie młodzież oraz liczni goście przybyli na uroczystości inauguracji nowego roku akademickiego. W gronie młodzieży widoczni

sa m. in. przybyli onegdaj na Wybrzeże delegaci mas pracujących Francji i Włoch witani serdecznie przez studentów. Na uroczystości przybyli także: sekretarz KW PZPR tow. Krupa, wiceprzewodniczący Prezydium WRN tow. Marchewski, reprezentanci Wojska Polskiego, związków zawodowych, przodownicy pracy, racjonalizatorzy i rodzice studentów.

W ciszy brzmia donośnie słowa rektora Akademii W. Czarnockiego. „Tworzymy i wychowujemy nowe kadry służby zdrowia, świadome swych zadań i odpowiedzialności społecznej, które walczyć będą o zdrowie, najcenniejszy skarb ludzi pracy”.

Niedostępne przed wojną dla młodzieży robotniczo - chłopskiej wyższe uczelnie otwary dziś przed nią szeroko swe podwoje, dając jej możność zdobycia prawdziwej, niefałszowanej wiedzy i włączenia się w szeroki nurt twórczej pracy przy budowie socjalistycznego państwa.

Dlatego tak zrozumiale i bliskie są młodzieży słowa mówcy: „6-letni plan nadaje nowy kierunek nauce polskiej, stawia przed nami wyrazne zadania, do których należy przede wszystkim kształcenie nowych kadr lekarskich, nowych sił naukowych”.

Studentka Barbara Krupianka mówi o zadaniach młodzieży akademickiej. Głównym jej obowiązkiem w nowym roku szkolnym jest przestrzeganie socjalistycznej dyscypliny studiów. — Nie zawiedźmy zaufania mas pracujących i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — zakończyła mocnym głosem. Z tysiąca ust wyrwały się okrzyki na cześć PZPR, ZMP, pierwszego obywatela Polski Ludowej BIERUTa i wielkiego przyjąca młodzieży STALINA.

Kiedy w ciszę sali padały uroczyste słowa ślubowania akademickiego, składowego w imieniu studentów, przez Janinę Lesińską, Henryka Wasniewskiego, Halena

(Dokończenie ze str. 1)

Lubomską, Bogdaną Nałęcką, Hannę Gronau i Andrzeja Depczyńskiego — słowa o zaszczytnej służbie dla Polski Ludowej — radosne twarze młodzieży wyrażały niezłomną wolę walki o nowe, twórcze życie człowieka, o uczynienie z medycyny potężnego narzędzia walki o pokój i sprawiedliwość społeczną.

(A. M.)

W Wyższej Szkole Pedagogicznej

Aulę Wyższej Szkoły Pedagogicznej we Wrzeszczu zapelnili na wczorajszych uroczystościach inauguracji nowego roku akademickiego nie tylko studenci, lecz i liczni mieszkańcy tej dzielnicy miasta.

Po wysłuchaniu radiowego przemówienia ministra Rapackiego zabrał głos rektor tow. Dobrowolski. „W bieżącym roku akademickim — mówił rektor — 90 proc. studentów stanowią dzieci robotników i chłopów. Daje to gwarancję, że przyszli pedagodzy będą dobrymi wychowawcami młodego pokolenia ludzi pracy”.

Przewodniczący ZMP ob. Choroś w przemówieniu swym podkreślił, że młodzież studiująca na WSP będzie starała się krocząc śladami sławnej młodzieży Związku Radzieckiego, zorganizowanej w Komsole.

Przemówienie przodownika pracy Centrali Rybnej tow. Chęcińskiego, nawiązujące do wspólnej wysiłku młodzieży i robotników w walce o wykonanie planu 6-letniego przyjęli studenci gorącymi oklaskami.

Po immatrykulacji 6 studentów z trzech poszczególnych wydziałów, przewodniczący ZMP odczytał rezolucję i list młodzieży Szkoły. Podpisaną do prof. Joliot-Curie. Rezolucja i tekst listu przyjęte zostały przez

czestników uroczystości manifestacją na cześć obozu pokoju. (d.)

W szkołach artystycznych Sopotu

Rektor Wyższej Szkoły Muzycznej w Sopocie prof. dr Siedziński w przemówieniu inauguracyjnym na nowy rok szkolny omówił wielkie plany rozwoju życia muzycznego w Polsce w okresie realizacji planu 6-letniego. Nowe uczelnie muzyczne wszelkich typów, wszechstronna pomoc i opieka nad zdolną młodzieżą z miast i wsi ułatwią kształcenie się wszystkim zdolnym jednostkom.

Przemawiając w imieniu młodzieży student Kłos podkreślił, że z roku na rok zwiększa się w szkole muzycznej liczba studentów pochodzących z rodzin robotniczych i chłopskich. Młodzież dołoży wszelkich starań, aby w pełni wykorzystywać udzielaną jej przez państwo pomoc i uzyskać jak najlepsze wyniki w nauce.

Po wygłoszeniu przez prof. mgr. Heisinga wykładu inauguracyjnego i symbolicznej immatrykulacji studentów przyjęta została rezolucja, w której młodzież zobowiązała się podnieść poziom nauki a profesorem — zalety narku nie muzyczna dla młodzieży pracującej zawodowo

Uroczystości inauguracji w Wyższej Szkole Sztuk Pięknych zajął rektor prof. Teyssler. Przemawiając następnie do studentów przedstawicielka robotników gdańskich, przewodnicząca pracy ob. Kązubska wezwała młodzież do współzawodnictwa w nauce. Student ob. Tymiański i ob. Zahłodziński podkreślił, że młodzież studiująca w Szkole Sztuk Pięknych dołoży wszelkich starań, aby podnieść poziom nauki i nawiązać jak najszerszy kontakt z klasą robotniczą. Uroczystości inauguracji zakończyła imitacja w hennym Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

NOWY NUMER TYGODNIKA

„NOWE CZASY”

TREŚĆ:

„Można zapobiec groźbie nowej wojny”.
„Sprawa pokoju jest w naszych rękach”.
W. Awarin — Międzynarodowe znaczenie zwycięstwa narodu chińskiego.
W. Krasopolski — W sprawie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Na widowni międzynarodowej.
M. Witin — Z Buenos Aires do Londynu.
W. Okski — Teatr nowych Chin.
W. Jordanowski — Bankructwo oszczerców.
M. Alpetin — O. Grajewka — W kraju Stalina.
Kronika wydarzeń międzynarodowych.
Dodatki: 1) Wielkie budowie epoki stalinowskiej.
2) Przemówienie tow. A. Wyszyńskiego na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego 20 września 1950.

Łączy nas wspólna walka z imperializmem o pokój i socjalizm

Przemówienie sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Ochab na akademii w Warszawie w święto narodowe Chin Ludowych

Na akademii z okazji święta narodowego Chińskiej Republiki Ludowej w dniu 1 października br. w Warszawie przemówienie wygłosi sekretarz KC PZPR tow. Edward Ochab. Fragmenty przemówienia zamieszczamy poniżej.

Przypominając dwa historyczne wydarzenia o przełomowym znaczeniu dla losów świata: Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową i zwycięstwo Armii Radzieckiej nad faszystzmem hitlerowskim i cesarsko-japońskim, Edward Ochab powiedział: „Z ducha Rewolucji Październikowej, ze zwycięstwa Armii Radzieckiej, z ofiary krwi milionów robotników i chłopów chińskich wyrósł trzecią, przełomową dla dziejów ludzkości zwycięstwą nad siłami reakcji i imperializmu, zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Chińskiej pod wodzą wiernego ucznia Lenina i Stalina, pod wodzą Mao Tse-tunga, pod sławnym sztandarem marksizmu-leninizmu.

Te wielkie daty dziejowe 1917 — 1945 — 1949 związane są między sobą nierozdzielnie, uzupełniają się wzajemnie i zapowiadają zbliżanie się ostatecznego zwycięstwa światowego obozu socjalizmu nad imperializmem, wyzyskiem, barbarzyństwem i niewolą.

Zwycięstwo Rewolucji Chińskiej, powstanie Chińskiej Republiki Ludowej było nowym, potężnym pchnięciem naprzód rozwoju ludzkości, nowym dowodem zwycięskiej siły idei marksizmu-leninizmu, nowym młodziącym ciosem dla imperializmu.

Zwycięstwo rewolucji chińskiej wzmocniło siły obozu pokoju

Zwycięstwo rewolucji chińskiej oznacza ogromne osłabienie światowego imperializmu, a równocześnie ogromne wzmocnienie światowego obozu postępu i wolności.

Kłeska imperialistów amerykańskich w Chinach należy do najcięższych w szeregu klęsk, które spadły na awanturników amerykańskich, pełnych rasistowskiej pogardy dla innych narodów, awanturników, zaślepionych nienawiścią do ludu pracującego, upojonych łatwymi, wielomiliardowymi zyskami w czasie I i II wojny światowej, marzącymi, jak niedługo Hitler i Goebbels o panowaniu nad światem.

Kłeska w Chinach, a obok niej klęski i krach kłosa imperialistów i ich agentów w Polsce, Czechosłowacji i innych krajach demokracji ludowej, zwłaszcza zaś zbrodnica polityka podżegania do wojny, świadczą o nieprzystającym awanturnictwie amerykańskiego imperializmu.

Nowym jaskrawym dowodem awanturnictwa amerykańskiego imperialistów jest ich zbrodnica napad na naród koreański. Aby ratować się przed haniebną klęską agresorzy amerykańscy gorączkowo mobilizują przeciw niej Korei cały swój przemysł wojenny, rzucają do walki wszystkie rozporządzone rezerwy z rejonu Pacyfiku. W swym zdziwieniu stosują system nieludzkich, barbarzyńskich, iście hitlerowskich mordów i zbrodni, dokonywanych przez lotników i żołdaków imperialistycznych, zbryzganych krwią setek tysięcy ludzi pracy, mężczyzn, kobiet i dzieci koreańskich.

Niezależnie zaś od poszczególnych etapów tej nierównej i niełatwej walki, w której naród koreański wykazuje porażające bohaterstwo, barbarzyńskich najeźdźców spotka nieunikniona klęska.

Machinacje imperialistów zawiadają

Setki milionów ludzi na całym świecie z odrazą i nienawiścią patrzą na amerykańskich pobratymców Himmlera, na ich bezgraniczny cynizm, na ich krwawą, katowską robotę.

Szczególnie głęboka jest ta odrazą i nienawiść wśród setek milionów Chińczyków, zarówno dlatego, że Amerykanie mordują bezbronną ludźmi, barbarzyńsko palą wiosce i miasta tuż nad chińską granicą, jak również dlatego, iż naród chiński wie, że najazd na Koreę jest nierozdzielnie związany z okupacją Formozy i planami agresji na kontynent chiński, planami narzucenia Chinom nowego jarzma. Poczuć słowa noty protestacyjnej wysłanej przez rząd chiński do

ONZ w związku z kolejnym nalożeniem amerykańskich piratów na terytorium Chin.

Sekretarz KC PZPR cytując słowa noty, w której rząd chiński ostrzega przedstawicieli większości państw, biorących udział w Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych, że jeżeli nadal będą podporządkowywali się machinacjom Stanów Zjednoczonych i nadal będą zamykali oczy na agresywne zbrodnie USA, to nie będą mogli uniknąć współodpowiedzialności za rozpętanie wojny na Dalekim Wschodzie.

Naród polski solidaryzuje się z tym ostrzeżeniem, potępiając wraz z wszystkimi uczciwymi ludźmi barbarzyńskie zbrodnie, popełniane przez imperialistycznych gangsterów.

Podstępna i zbrodnica polityka bankierów amerykańskich zmierza do podporządkowania sobie ONZ, do uczynienia z tej organizacji parawanu dla dolarowych handlarzy śmierci.

Z radością i dumą patrzy naród polski na twórczą pracę i historyczne zwycięstwa wielkiego narodu chińskiego, który pod kierownictwem partii komunistycznej i rządu ludowego likwiduje pozostałości feudalizmu i niewoli imperialistycznej, buduje nowe, szczęśliwe życie. Radykalna reforma rolna likwiduje klasę obszarńską i daje ziemię dziesiątkom milionów rodzin biednych i średnich chłopów.

Przeliczyli się imperialistyczni bandyci w swych rachubach na zaduszenie młodej republiki głodem, przeliczyli się w rachubach na zahamowanie wzrostu gospodarki chińskiej przez faktyczną blokadę wybrzeży Chin Ludowych.

Spekulacje na głód i blokadę zawiody imperialistów niegdyś w stosunku do pierwszej w świecie Republiki Rad zeszły do odczonej wrogami, tym bardziej muszą zawieść w stosunku do Chińskiej Republiki Ludowej opartej o przyjaźń z największą potęgą świata, o wielki Kraj Rad, kraj zwycięskiego socjalizmu.

Sojusz chińsko-radziecki jednym z głównych filarów pokoju światowego

Sojusz chińsko-radziecki zabezpiecza niepodległość Chin i stanowi jeden z głównych filarów pokoju światowego.

Mówca przytacza słowa wicepremiera ZSRR Molotowa, który stwierdził: „Zawarty w lutym układ o braterskim sojuszu między ZSRR i Chińską Republiką Ludową przekształca przyjaźń radziecko-chińską w tak wielką i potężną siłę w dziele umacniania pokoju na całym świecie, jakiej nie ma i nie było w dziejach ludzkości”.

Donosił znaczenie dla rozwoju gospodarczego Chin ma również porozumienie w sprawie udzielenia Chinom przez Związek Radziecki długoterminowego kredytu, przeznaczonego na zakup w ZSRR urządzeń dla elektrowni, zakładów hutniczych, fabryk maszyn, kopalń węgla i rud, urządzeń transportowych itp.

Mówca wskazuje, że imperialiści amerykańscy próbują organizować blokadę gospodarczą Chin, a równocześnie naciskają na rządy zmarszczkowane, aby podobną politykę prowadzili wobec wszystkich krajów demokracji ludowej.

Śmieśne są urojenia imperialistów, że za pomocą tego rodzaju oszukańczych metod i chwytów powstrzymają rozwój ekonomiki krajów socjalizmu i demokracji, należy jednak podkreślić, że właśnie w obliczu prowokacyjnej polityki gospodarczej drapieżców imperialistycznych, szczególnie doniosłe znaczenie ma problem zacieśnienia braterskiej współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i z ogromnym kontynentem chińskim.

Dziś trudno nawet ogarnąć ogrom perspektywy rozwoju stosunków handlowych polsko-chińskich, nie ulega jednak wątpliwości, że stosunki te będą stałe i szybko zacieśniać się i rosnąć, że coraz więcej polskich maszyn, aboru kolejowego, narzędzi i chemikaliów będzie płynęło do portów chińskich, przywożąc stamtąd rudy żelazne i metale kolorowe, soję i herbatę, bawełnę i ryż, skóry i szczeni-

ne, produkty chińskiego rolnictwa i górnictwa, a w przyszłości również przemysłu.

Dorobek Partii Komunistycznej Chin

Na ogromnym kontynencie chińskim, twórczo pracując bez mała 500 milionów ludzi, ponad 1/5 ludzkości, pod wodzą wielkiej, zahartowanej w ciężkich bitwach klasowych, sławnej partii komunistycznej, skupiającej 5 milionów produkujących robotników, chłopów, rzemieślników i inteligentów.

Dorobek polityczny tej wielkiej partii wysuwa ją do czołowych szeregów międzynarodowego ruchu robotniczego i wskazuje, że wierny uczeń Lenina-Stalina Mao Tse-tung i KC Partii umieli tworzyć zastosować ogólne wskazania marksizmu-leninizmu do specyficznych warunków walki w Chinach, umieli zapewnić partii i narodowi zwycięstwo w wojnie z imperialistami i reakcjonistami.

Ta wielka partia, wierna sztandarowi Marksa-Engelsa, Lenina-Stalina, niewątpliwie potrafi wyzwołać olbrzymie siły twórcze, tkwiące w milionowych masach ludu chińskiego, niewątpliwie zrealizuje w oparciu o Związek Radziecki swe gigantyczne plany rozwoju gospodarczego Chin Ludowych i uczyni swą zyzoloną ojczyznę krajem kwitnącym, szczęśliwym i potężnym.

Komunistyczna Partia Chin uczy lud chiński, że jego dotychczasowe i przyszłe zwycięstwa zależą nie tylko od walki samego ludu chińskiego, ale w ogromnym stopniu zależą również od zwycięstw Związku Radzieckiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Tow. Mao Tse-tung mówił:

„Gdyby nie było Związku Radzieckiego, gdyby nie osiągnięcie zwycięstwa w antyfaszystowskiej drugiej wojnie światowej, gdyby — a jest to rzecz szczególnie wagi dla nas — nie zostały utworzone kraje nowej demokracji, gdyby nie wzrosła coraz bardziej walka uciśnionych krajów wschodu, gdyby nie było walki mas ludowych w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Francji, Niemczech, Włoszech, Japonii i innych krajach kapitalistycznych przeciwko reakcyjnej klacie rządzącej, gdyby nie było wszystkich tych czynników, to presja międzynarodowych sił reakcji byłaby o wiele silniejsza niż obecnie. Czy w takich okolicznościach można byłoby odnieść zwycięstwo? Oczywiście, że nie”.

Wiąże nas wspólna ideologia proletariacka

Polski lud pracujący, wychowany przez SDKPiL, KPP i PZPR w duchu proletariackiego internationalizmu, w pełni podziela uczucia produkujących robotników i chłopów chińskich. Rozdziela nas wiele tysięcy kilometrów, ale wiąże nas mocno i silnie wspólna ideologia proletariacka, symbolizowana przez wielki zwycięski sztandar Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina.

Wiąże nas i łączy z narodem chińskim wspólna najgłębsza przyjaźń i sojusz z potężnym Związkiem Radzieckim, wodzem wszystkich kich postępów sił ludzkości, pogromcą faszystów, obrońcą pokoju. Wiąże nas i łączy wspólna walka o pokój przeciw amerykańskiemu imperializmowi i wszelkim innym podżegaczom wojennym, walka o wolność narodów, o demokrację i socjalizm.

Na olbrzymim obszarze trykrotnie przewyższającym obszar Europy, na żyznych, bogatych ziemiach między Łabą a Jangcynem i rzeką Perłową, Łódź a Kanton, Kantonu mieszka, pracuje i walczy 800 milionów ludzi, wyzwoleńców spod jarzma imperializmu — stwierdza mówca, wskazując następnie, że garstka bankierów anglosaskich i ich wojskowych i cywilnych służalców wyobraża sobie, że potrafi powstrzymać bieg historii, ponownie zakuć trzecią część ludzkości w dyby starej niewoli.

Gdy w r. 1925 rozpoczęła się wielka Chińska Rewolucja imperialiści i oportuniści lekceważyli ją i wróżyli jej rychłą klęskę, ale Stalin już wówczas widział jej potężną siłę, widział jej nieuniknione zwycięstwo i uczył: „Siły rewolucyjnego ruchu w Chinach są niezmiernie. Nie ujawniły się one jeszcze jak należy. Ujawniła się one jeszcze

w przyszłości. Władcy wschodu i zachodu, którzy nie widzą tych sił i nie liczą się z nimi w dostatecznym stopniu, ucierpią z tego powodu...”

Tu prawda i sprawiedliwość są całkowicie po stronie Rewolucji Chińskiej. Oto dlaczego sympatyzujemy i będziemy sympatyzować z Rewolucją Chińską w jej walce o wyzwolenie narodu chińskiego spod jarzma imperialistów i o zjednoczenie Chin w jedno państwo. Kto z tą siłą nie liczy się i nie będzie się z nią liczył, ten przegra na pewno...”

Historia w pełni potwierdziła prawdę proroczych słów Stalina. Przegrali ci, którzy stanęli przeciw rewolucji chińskiej. Niewątpliwie przegrają ci, którzy dziś występują przeciwko obywateli pokoju, na którego czele stoi wielki Związek Radziecki i na wieki sprzymierzone z nim Chiny Ludowe.

Polska Ludowa stanowi nieodłączną część składową tego obozu pokoju, który niewątpliwie zwycięży siły agresji i wojny.

Mówca kończy życzeniami dla Chińskiej Republiki Ludowej oraz okrzykami na cześć Chin Ludowych, wodza wielkiego narodu chińskiego, wiernego ucznia Stalina, Mao Tse-tunga i na cześć chorążego światowego obozu pokoju i postępu — Wielkiego Stalina.

Dlaczego nie spełniło swych zadań zebranie gromadzkie w Milejewie?

Akcja skupu zboża jest niezmiernie ważnym zadaniem polityczno-gospodarczym naszej partii na odcinku wsi. Poważną rolę w tej akcji odgrywają gromadzkie zebrania, na których po dokładnym zanalizowaniu realnych możliwości każdego z gospodarzy — chłopci deklarują wobec całej gromady, ile kto sprzeda zboża państwu.

Skup zboża nie może odbywać się bezplanowo w kraju demokracji ludowej, gdzie cała gospodarka narodowa opiera się o zasadę planowości. Upřednie deklarowanie przez chłopów ilości zboża, które zamierzają oni sprzedać, pozwala na ustalenie planu skupu, opartego o twarde podstawy, jakimi są dobrowolne zobowiązania chłopów.

Gromadzkie zebrania, poświęcone sprawie skupu, odgrywają podwójną rolę: na nich to ogromna większość mało i średniorolnych chłopów deklaruje swoje poparcie dla zasad socjalistycznej gospodarki planowej, są one areną, na której biedota i średniacy demaskują bogaczy wiejskich i ich zauszników. Słuchając publicznych wystąpień bogaczy, którzy albo odmawiają przyjęcia zobowiązań sprzedaży, albo też podejmują zobowiązania minimalne, niewspółmiernie małe w porównaniu do ich zbiorów — chłopci demaskują kłamliwe wykręty kapitalistów wiejskich, ujawniają prawdziwy stan majątkowy bogaczy i zobowiązują ich do zadeklarowania sprzedaży dla państwa takiej ilości zboża, jaka odpowiada rzeczywistym ich zbiorom.

Przykładem gromady, gdzie zebranie spełniło swą rolę, może posłużyć Łączę w pow. elbląskim. Bogacze wiejscy z Łączę doskonale ocenili wielką wagę zebrania gromadzkiego i nie szczędzili wysiłków, aby do niego nie dopuścić. I tak bogacz JANIK zaprosił w dniu zebrania sołtysa GRUCHALSKIEGO do siebie na wesele. Lecz chłopci przejrzyli tę machinację Janika i walczyli przyszedł na zebranie, chociaż Gruchalski zrobił wszystko, aby ono się nie odbyło, zataiłszy gozdzinę i miejsce zebrania. W wyniku interwencji trójki gromadzkiej Gruchalski musiał opuścić wesele i zebranie rozpoczęło się w ustalonym terminie.

Teraz znowu bogacze chwycili się innej metody. Na zebraniu głos zabrał Jan Lasek. — Zboża nie sprzedam ani kilograma i nikt mi nie może — oświadczył.

Na to bezcelne wystąpienie Lasek zebrani mało i średniorolni chłopci zareagowali oburzeniem i zażądali aby opuścił zebranie.

— Tacy jak Lasek to są zacięci wrogowie ludu — mówili w dyskusji. — Nie chcemy ich mieć tu na naszym zebraniu.

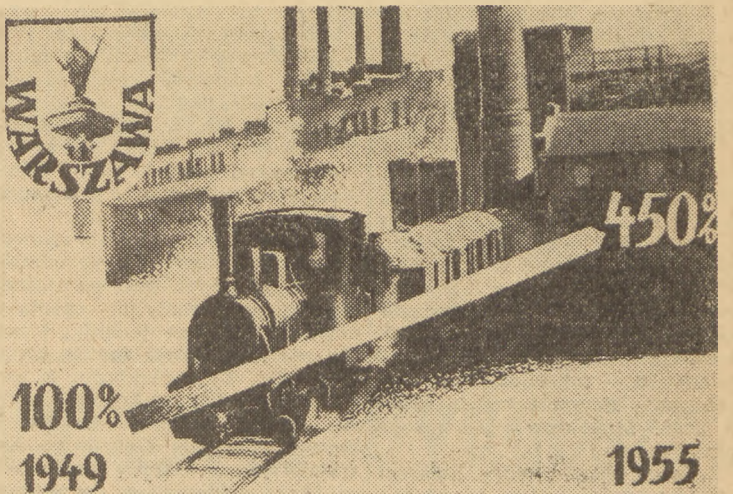
Prowokator Lasek musiał wynieść się czym prędzej, a gromada uchwaliła, że wgląd na dobry urodzaj, zbo-

Plan 6-letni — plan budowy podstaw socjalizmu

Warszawa — wielki ośrodek przemysłowy

Warszawa w realizacji planu 6-letniego będzie nie tylko stolicą kraju, ośrodkiem administracyjnym, kulturalno-naukowym i gospodarczym, ale również ogniskiem wielkiego socjalistycznego przemysłu.

Liczne istniejące już w Warszawie zakłady przemysłowe zostały znacznie rozbudowane, ponadto plan 6-letni przewiduje wybudowanie w dzielnicach przemysłowych stolicy FABRYKI SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, FABRYKI OBRABIAREK, ZAKŁADÓW PRODUKUJĄCYCH ELEKTRYCZNE ARMATURY



OŚWIECENIOWE ORAZ URZĄDZENIA RADIOWE. Chlubą stolicy będzie WIELKI KOMBINAT PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO — Dom Słowa Polskiego, którego budowa zostanie ukończona w najbliższych latach. Celem uniezależnienia gospodarki polskiej od importu, powstanie w Warszawie NOWOCZESNA FABRYKA MASZYN BIUROWYCH.

Ponadto wybudowanych zostanie w stolicy 36 INNYCH ZAKŁADÓW WIELKIEGO I ŚREDNIEGO PRZEMYSŁU.

Wartość produkcji przemysłu społecznego WZROŚNIE O OK. 450 PROC. w stosunku do roku 1949, zaś liczba zatrudnionych w produkcji o przeszło 100 TYSIĘCY. Nowa Warszawa będzie mogła poszczycić się nie tylko wzorowymi osiedlami mieszkaniowymi ale również nowoczesnymi zakładami produkcyjnymi, w których praca robotnika oparta będzie o najnowsze zdobycze techniki.

spekulował zbożem jeszcze parę miesięcy temu. Nikt z towarzyszy partyjnych z Milejewa nie zdemaskował obłudnych kłamstw Koczana a zrobił to dopiero sekretarz KP PZPR tow. Świszcz. Ob. Romanowski ujawnił fakt korzystania przez Koczana z tzw. „działki kościelnej” i działki ob. Reka.

Gdy przyciśnięty do muru Koczana „zadeklarował” śmieśnię małą w stosunku do swoich możliwości ilość zboża do sprzedaży, przedwidując zebranie i trójkę gromadzką... ucieczyli się: „że narazie Koczana zadeklarował choć coś... mógł przecież wcale nic nie dać...”.

W zamęcie, który wytworzył się na zebraniu nikt nie podpisał deklaracji pisemnej, w wyniku czego trzeba będzie je przeprowadzić powtórnie.

Przebieg zebrania gromadzkiego w Milejewie jest przykładem tego, jak nie należy ich organizować. Musi to być nauka dla wszystkich organizacji partyjnych na wsi i trójkę gromadzkich. W październiku nastąpić ma ostateczne ustalenie zobowiązań sprzedaży zboża dla państwa przez chłopów.

W oparciu o te deklaracje zostanie zbudowany plan realizacji powziętych zobowiązań konkretnie dla każdej gromady, gminy, powiatu.

Gromadzkie i gminne organizacje partyjne muszą czuć się w pełni odpowiedzialne za sprawną realizację planu skupu. Muszą one na swych zebraniach omawiać przebieg wykonania podjętych przez chłopów zobowiązań sprzedaży zboża państwu. Muszą uaktywnić pracę trójek gromadzkich, aby czuwały nad przebiegiem całej akcji od jej początku do końca.

Organizacje partyjne na wsi w ścisłej współpracy ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym winny zaktualizować pracę Gminnych Rad Narodowych i sołtysów w akcji skupu, zmobilizować gromady do całkowitego wykonania planu.

Wróg klasowy nie ustanie w swoich usiłowaniach sparaliżowania i sabotażowania akcji skupu. Dlatego też koniecznym jest, aby organizacje partyjne wzmocniły czujność, aktywnie zwalczały wroga propagandę i wszelkie próby działalności bogaczy wiejskich, demaskowały ich podstępne machinacje, dopinowały aby sprzedać oni zboże w ilości ustalonej przez zebranie gromadzkie.

Od aktywności i czujności organizacji partyjnych zależy wykonanie zadań jakie stawia w dziedzinie skupu zboża przed wsią plan 6-letni

(a.s.s.l.)

Inż. HENRYK GOLAŃSKI

Wiceminister Nauki i Szkół Wyższych

Wyższe szkolnictwo techniczne w nowym roku akademickim

IV Plenum KC PZPR postawiło zagadnienie kadr w centrum zainteresowań naszej partii. Referat towarzyszący Bieruta ustalił wytyczne kształtowania rozwoju i wzrostu kadr dla poszczególnych dziedzin pracy partyjnej, państwowej, gospodarczej i społecznej.

Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki przystępuje na swoim odcinku do realizacji tych wytycznych. W nadchodzącym roku akademickim uczyniono zostając dalszy krok naprzód w kierunku poprawienia struktury klasowej naszych uczelni. W dziesięciu szkołach technicznych — jak wskazują wyniki egzaminów wstępnych — młodzież robotnicza i chłopską ostatnio będzie około 65 proc. studentów pierwszego roku.

Rosnące młode kadry ludowej inteligencji technicznej zyskają muszą w toku studiów gruntowną znajomość podstaw nowoczesnego, naukowego poglądu na świat. W tym celu po raz pierwszy wprowadzony zostaje do programów naszych politechnik i szkół inżynierskich zespół przedmiotów ideologicznych, w skład którego wchodzi: podstawy marksizmu-leninizmu (wzgl. materializmu dialektycznego i historycznego), ekonomia polityczna, ekonomika przemysłu, ekonomika i organizacja pracy.

W pracy nad wychowaniem kadr budowniczych socjalizmu w Polsce przyswiecać nam będzie nauka Lenina: „Im głębsza jest przemiana, której chcemy dokonać, tym niezbędniejsze jest podniesienie zainteresowania się tą przemianą i świadomości do niej stosunku.”

Plan sześcioletni, którego treść rozplamienia wyobraźnię młodzieży i pobudza jej energię, stanie się kanwą pracy naukowej i dydaktycznej naszych uczelni.

W nadchodzącym roku akademickim wyjdzie z naszych uczelni pierwszy liczny zespół absolwentów pierwszego (inżynierskiego) stopnia, który wstąpi w szeregi wykonawców planu.

„W okresie sześciolecia uczeń nie wyższe muszą wyszkolić drogą normalnych studiów ponad 45.000 nowych specjalistów z wykształceniem technicznym, co stanowi 80 proc. pokrycia całego zapotrzebowania.”

Na V Plenum KC PZPR. tow. Nowak — poddając szczegółowej analizie zagadnienie kadr dla gospodarki narodowej, w pierwszym rzędzie dla przemysłu — stwierdził, że: „główny ciężar przygotowania nowych specjalistów spada na wyższe uczelnie.”

Aby zadaniu temu sprostać, musi na naszych uczelniach nastąpić przełom w dziedzinie sprawności szkolenia. Odslew winien spaść do 20 proc. oraz musi pod-

nieść się gruntowne przyswajanie wiedzy przez studentów, ich przygotowanie do praktycznego wykonywania zawodu.

Niezbędnym warunkiem tego jest wzrost dyscypliny studiów oraz planowe, równomierne, rozłożenie nauki i metodyczna kontrola ich wyników. Zadaniem tym ma służyć szereg wydanym ostatnio przez Ministerstwo zarządzeń i przewidziany system ich kontroli.

Niemniej istotne jest unowocześnienie programów przedmiotów technicznych oraz wzbogacenie ich problematyką, opartą o ostatnie zdobycze techniki i nauki radzieckiej oraz analizę planu 6-letniego. Dla przykładu: w nowoczesnych konstrukcjach stosuje się szeroko łączenie elementów metodą spawania. Dotychczas spawalnictwo na naszych uczelniach nie było dostosowane do potrzeb życia. Obecnie ilość katedr spawalnictwa na naszych politechnikach ulega potrojeniu.

Inny przykład: współczesna technika obróbki metali stosuje wysokie szybkości skrawania, co wymaga narzędzi ze specjalnie odpornych materiałów, np.: węglików spiekanych. Politechniki nasze nie zajmowały się dotąd bliżej tym zagadnieniem. Dopiero obecnie wprowadza się na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie wykłady z dziedziny metalurgii proszków i technologii spieków.

Rosnące zapotrzebowanie rezydentów wytwórczych na różnorakich specjalistów stawia przed Ministerstwem Szkół Wyższych i Nauki konieczność zwrócenia na kresu szkolenia na korzyść jego pogłębienia, z równocześnie pomnożeniem ilości kierunków specjalizacji.

Prowadzi to do rozstania się z niejaką klasyczną liczbą sześciu czy siedmiu wydziałów politechnicznych. Powstają nowe, dotąd nieistniejące u nas wydziały, np.: techniki sanitarnej na politechnikach w Warszawie i Wrocławiu; chemii spożywczej na Politechnice w Łodzi; ulega podziałowi wydział chemiczny Politechniki Warszawskiej na dwa: chemii organicznej i chemii nieorganicznej; z wydziału elektrycznego Politechniki Warszawskiej wyodrębniła się wydział łączności.

Na trzecim roku studiów poszczególnych wydziałów wprowadza się dalsze zróżnicowanie programów, poprzez wyodrębnienie oddziałów dla wyższych specjalności. Tak np.: na wspomnianym wydziale łączności Politechniki Warszawskiej powstają trzy oddziały: techniki łączenia, techniki przenoszenia i radiotechniki. W ramach oddziałów — zależnie od możliwości lokalnych i w miarę potrzeby — utworzone być mogą kierunki specjalizacyjne,

dla nastawienia absolwentów na te dziedziny pracy naukowej, jakie przewidziane są planem a odpowiadają zapotrzebowaniu, np.: radiotechnik-konstruktor lub radiotechnik-ruchowiec.

Grupowaniu studentów na kierunkach specjalizacyjnych towarzyszyć musi koncentracja wysiłków danej uczelni na możliwie małej ilości takich kierunków. Stąd tendencja do wybierania dla każdej z nich zasadniczych kierunków kształcenia młodzieży i pracy naukowej profesorów.

Struktura danej uczelni nie była u nas dotąd uwarunkowana strukturą uczelni pozostałych. Każda z nich stanowiła niejaką izolowaną całość. Dziś każdej uczelni przypada zadanie w ramach jednego planu szkolenia kadr specjalistów: stosownie do potrzeb tego planu należy dobrać strukturę każdej politechniki i szkoły inżynierskiej.

Nadchodzący rok akademicki będzie przeto okresem opracowania profilu naukowo-dydaktycznego każdej z naszych uczelni technicznych, oraz ustalenia dla niej perspektywnego planu rozwoju.

Dotyczy to również dziesięciu Wiceprezów Szkół Inżynierskich (dotąd N.O.T.), które Ministerstwo przejmie obecnie na podstawie decyzji Prezydium Rządu. Szkół tych liczymy dziś dziewięć, co w sumie z dziesięciu wyższymi szkołami technicznymi (dziennymi) stanowią imponującą w naszych warunkach liczbę 19 wyższych uczelni technicznych!

Punktem wyjścia do należytego wyprofilowania wyższych uczelni technicznych jest opracowanie nomenklatury zawodów inżynierskich w Polsce. Praca ta jest już zaawansowana. Nomenklatura zawodów inżynierskich stanie się też niejaką „słownikiem” w kontaktach resortów gospodarczych z Ministerstwem Szkół Wyższych i Nauki. Brak tego „słownika” — jak wykazał tow. Nowak na V Plenum KC PZPR — poważnie zaciążył na realizacji planowego rozmieszczenia absolwentów szkół wyższych, podjętej no raz pierwszy w roku bieżącym.

Wyższe uczelnie mają — obok zadań dydaktycznych — niemniej ważne zadanie naukowe. Katedry politechniki i szkół inżynierskich, istniejące na nich zakłady, mające powstać instytuty uczelniane stać się muszą kuźnią postępu technicznego, warsztatem twórczej pracy naukowo-badawczej.

Krokiem w tym kierunku będzie wybranie szeregu problemów naukowo — technicznych, istotnych dla realizacji planu 6-letniego i opracowanie systemu zespolonego ich rozwiązania przez katedry, zakłady i instytuty politechniki i szkół inżynierskich.

Doświadczanie pracy zespołowej zarówno dydaktycznej jak naukowej dadzą przewidziane zmiany w systemie katedr, polegające na łączeniu w katedr zespołową istniejących dotąd jedno-

imiennych katedr na różnych wydziałach.

Zagadnienia te są dzisiaj przedmiotem fachowych dyskusji w licznych sekcjach i podsekcjach I Kongresu Nauki Polskiej, który odbędzie się właśnie w nadchodzącym roku akademickim.

Nasze wyższe uczelnie techniczne winny uczynić w br. dalszy krok dla upowszechnienia doświadczeń, tak obiecująco rozpoczętej współpracy naukowców z racjonalizatorami i nowatorami produkcji, z przodującymi robotnikami. Akademia Górniczo-Hutnicza, Politechniki Gdańska, Śląska, Łódzka i inne zadzierzgnęły już niezmiernie ważności wezwał współpracy profesorów z czołową kadrą robotniczą. Trzeba doraźnie dotąd spotkania przeobrazić w system. System ten winien zbliżyć robotników do warsztatów pracy naukowej, winien ułatwić im rozwiązanie zagadnień, z którymi nie raz borykają się samotnie. Naukowcy zyskują nową skalę sprawczości własnych osiągnięć i ich upowszechnienia przez przodującą oddział klasy robotniczej.

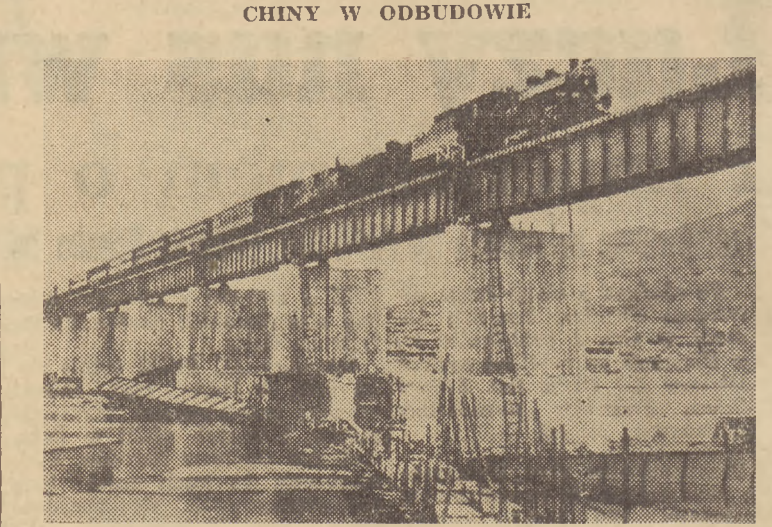
W ten sposób pójdziemy za radą prezesa Akademii Nauk ZSRR, Wawilowa, który tak mówi:

„Musimy ze wszystkich sił starać się, aby z naszych teoretycznych badań wyrastała praktyka i aby praca praktyczna stanowiła źródło nowych wniosków i uogólnień teoretycznych, odskocznice do nowego kroku naprzód w poznawaniu i pojmowaniu przyrody i społeczeństwa ludzkiego. Tylko w ten sposób może zagadnienie łączności nauki z wytwórczością znaleźć swoje prawdziwe, dalekie rozwiązanie.”

Rozszerzyć zakres szkolenia zawodowego na Stoczni Gdańskiej

Zadania, które stawia przed załogami stoczni plan 6-letni, wymagają przygotowania odpowiednich maszyn i urządzeń mechanicznych, ulepszenia organizacji pracy oraz przygotowania dostatecznych kadr fachowców. Samo wykonanie zadań wymaga systematycznej kontroli. W związku z tym inspekcja techniczna Stoczni Gdańskiej zorganizowała ostatnio kursy doszkadzające dla kontrolerów, by uzupełnić ich wiedzę w zakresie przepisów morskiego rejestru. Znajomość ta jest konieczna w dziedzinie budownictwa okrętowego, obejmującej prace kadłubowe, maszynowe, obróbki termicznej, mechanicznej itp.

Kursy odbywają się w godzinach popołudniowych. Naukę prowadzą ob. ob.: Kotakowski, Bębenek, Lange, Kowalewski i inni. Tego rodzaju kursy powinny być organizowane w różnych działach produkcyjnych naszych stoczni, zachodzi jednak potrzeba uzupełnienia ich programu zagadnieniami norm. Wy-



Na zdjęciu: potężny most na rzece Nuan, całkowicie zniszczony przez kumintangowców, został odbudowany w rekordowym tempie

Marynarze statków zawiązujących do Szczecina nie powinni być pozbawieni opieki związku

W ostatnim roku w związku z rozbudową Szczecina coraz więcej polskich statków kierowanych jest do tego portu. Nickłone z nich zawiązają tylko do Szczecina i w chwili obecnej tak ułożyły się stosunki, że załogi tych statków są pozbawione opieki ze strony Zw. Zaw. Transportowców.

Do niedawna pracował w Szczecinie przedstawiciel związku, który specjalnie zajmował się obsługą statków. Biorąc pod uwagę, że port szczeciński jest znacznie większy i bardziej rozległy, niż Gdańsk, a przedstawiciel ten nie posiadał środka lokomocji nie należy się dziwić, że nie był on w stanie obsłużyć wszystkich jednostek.

Z tego powodu praca związkowa szwankowała, a gdy zdarzył się wypadek, że przedstawiciel związku wyjechał na urlop, nie przysłał nikogo na zastępstwo. Przedsta-

wiciel związku zobowiązany do współpracy z marynarzami wyjeżdżając na urlop powierzył rozdzielanie czasopiśm na statki, woźnemu z „Domu Marynarza” w Szczecinie. Ze względu na to, że woźny ma sporo zajęć zawodowych, prasa rzadko dociera do marynarzy. Zresztą dostarczanie gazet na statki, to nie najważniejsza funkcja związku. Plan 6-letni nakłada na flotę poważne zadania i aby je wykonać i przekroczyć sprawa współzawodnictwa na statkach musi być należycie potraktowana. Współzawodnictwo bowiem stanowi jeden z tych czynników, który pozwoli wykonać marynarzom zamiast sześciu podróży w ciągu roku — siedem, a poza tym usprawni eksploatację statku i obniżyć jej koszty. W tej pracy musi nam pomóc związek zawodowy, musi nam przekazywać doświadczenia, jakie na polu współzawodnictwa posiada flota Związku Radzieckiego. Tego wszystkiego Oddział Morski ZTT w Szczecinie dotychczas nie czynił. Dlatego też marynarze, których macierzystym portem jest Szczecin, żądają zorganizowania w tym porcie takiego oddziału związku, który pomoże marynarzom w walce o uzyskanie jak najlepszych wyników, w realizacji zadań planu 6-letniego.

R. POSPIESZYŃSKI
z pokładu s/s „Jedność Robotnicza”

Załoga Fabryki Metalowej w Rumii-Zagórzcu wykonała roczny plan

Załoga robotnicza Państwowej Fabryki Wytwarzania Metalowych w Rumii-Zagórzcu jako jedna z pierwszych w naszym województwie zameldowała o wykonaniu w dniu 28 września zadań rocznego planu produkcyjnego. Osiągnięcie to załoga zawdzięcza przede wszystkim rozwojowi współzawodnictwa. Wyroźniły się zesp-

łowe brygady tow.tow. Bronisława Miotka i Brunona Cirockiego, zaś indywidualnie obaj brygadziści oraz Jan Znoj — racjonalizator, Leokadia Klebba — pomocnica ślusarza, Józef Leszczyński — spawacz, Teodor Kowalewski — ślusarz, Tadeusz Wilk — uczeń oraz Augustyn Westa — pomocnik ślusarski.

H. WARCHOŁ.

Krytyka pomogła

ODBIÓR DROBIU Z PUNKTÓW SKUPU ZOSTAŁ USPRAWNIONY

Poruszona przez nas sprawa odbioru drobiu przez CSMJ z punktów skupu znalazła właściwe rozwiązanie. Jak powiedzieli redakcję dyrekcja CSMJ Oddz. w Gdańsku, stosowany do tychczas system skupu ciągłego przez lotne ekipy został zniesiony. Opracowano stały kalendarz dla wszystkich punktów handlowych, do którego dostosowano plan odbioru drobiu samochodami CSMJ. Metoda ta wykluczy na przyszłość możliwości przetrzymywania drobiu w gminnych spółdzielniach.

POWIATOWA BIBLIOTEKA W MALBORKU OTRZYMA NOWY LOKAL

W Nr 260 „Głos Wybrzeża” krytykowaliśmy brak zainteresowania Prezydium MRN w Malborku tamtejszą biblioteką powiatową. Lokal dotychczas zajmowany przez bibliotekę jest zbyt szczytły i utrudnia dalszy rozwój tej pożytecznej placówki. MRN m. Malborka, uznając słuszność naszych spostrzeżeń, przystąpiła do remontu domu przy ul. Jagiellońskiej, gdzie biblioteka znajduje pomieszczenie, stosowne do jej potrzeb.

W CBKO RYSUNKI TECHNICZNE NIE BĘDĄ SIĘ NISZCZYĆ

Artykuł p.t. „Więcej troski o rysunki techniczne”, omawiający braki w organizacji archiwum CBKO spowodował ostentacyjne uregulowanie tej tak ważnej sprawy. Wskazówki za-

warte w artykule zostały właściwie wykorzystane przez kierownictwo CBKO, które wydało ostatnio zarządzenie, regulujące tok wydawania rysunków technicznych oraz ich zabezpieczenie.

PRYGADY MŁODZIEŻOWE WYDZIAŁU RUS OTRZYMAŁO FACHOWĄ OPIEKĘ.

W artykule zamieszczonym w Nr 254 naszego pisma omawialiśmy trudności, hamujące rozwój pracy w brygadach młodzieżowych wydziału RUS Stoczni Gdańskiej. Wskazywaliśmy na konieczność odcienienia zespołów młodzieżowych opieką ze strony partii i kierownictwa zakładu przez przydzielenie im fachowców. Krytyka nasza została właściwie zrozumiana przez kierownictwo Stoczni Gdańskiej, które powiadomiło redakcję, że sprawa ta została już rozwiązana. Obecnie brygady młodzieżowe są szkolone pod kierunkiem statowego opiekuna tow. Pawełczyka.

USPRAWNIENIE PRACY W MALBORSKIEJ SPÓŁDZ. SPOŻYWCÓW

Niedawno omawialiśmy trudności w zaopatrzeniu mieszkańców Malborka w pieczywo, wynikające z winy tamtejszej Spółdzielni Spożywców. Sprawa ta została rozpatrzona na sesji Rady Narodowej oraz na wspólnym posiedzeniu Prezydium MRN i zarządu MSS. Kierownictwo MSS zaangażowało do pracy nowych fachowców i należy spodziewać się, że zaopatrzenie mieszkańców Malborka w pieczywo zostanie usprawnione.

Ofiarny trud narodu radzieckiego

We wszystkich przedsiębiorstwach radzieckich, wykonujących zamówienia dla wielkich budowli epoki komunizmu, panuje atmosfera wielkiego entuzjazmu pracy. Robotnicy i pracownicy inżynierjno-techniczni pełni są gorącej woli wykonania powierzonych im przez ojczyznę zadań w jak najkrótszym terminie i jak najlepiej. Tyśiące robotników ciągną do Warcie Stacha nowską na czesie budów socjalistycznych.

Załogi fabryk stalingradzkich: „Czerwony Październik”, Fabryka Traktorów i innych ciągnęły Wartę Stachanowską na czesie budowy Stalingradzkiej Elektrowni Wodnej. Hutnik, kierownik drugiego martenowskiego oddziału fabryki „Czerwony Październik”, Iwan Bazownikow, wykonął w ciągu zmiany dwa szybkościowe wtopy stali. Dał on ponad plan 22 tony stali i zaoszczędził dwie tony mazutu. Hutnik Małyszkin, wykonując na zmianę po 2 szybkościowe wtopy, otrzymał po 12 ton stali z metra kwadratowego podstawy pieca. Była to największa wydajność wtopu w tej fabryce w latach powojennych.

„Tu wykonuje się zamówienie Wołgi” — takie transparenty można zobaczyć przy wielu maszynach kijowskiej fabryki „Ukrkabel”. Fabryka pracuje dla nowych elektrowni i każdy z jej robotników zobowiązał się wykonać terminowo zlecenie mu zadane. Jak donoszą ze stolicy Ukrainy, wszyscy stachanowcy produkują codziennie ponad plan wiele metrów przewodów, przeznaczonych dla hydroelektrowni wołańskich.

W wielu przedsiębiorstwach, wykonują-

cych zamówienia dla nowych elektrowni i kanałów, rozwija się współzawodnictwo o tytuł najlepszej brygady imienia wielkich budowli epoki komunizmu.

Z ciekawą inicjatywą wystąpili bakuńscy nacierze, którzy postanowili stworzyć specjalny „fundusz budów stalino-wskich” z wydobytego ponad plan paliwa. Za przykładem naftowców poszli robotnicy innych gałęzi przemysłu. Tak więc hutnicy syberyjscy zaprowadzili osobiste konta wytopionej stali ponad plan stali, która stworzyła ma stonowy fundusz budowy wołańskich hydroelektrowni i Kanału Turkmeńskiego.

Walka o ponadplanową produkcję prowadzona jest w każdym radzieckim przedsiębiorstwie, które wykonuje zamówienia dla nowych central energetycznych. Robotnicy Leningradu zobowiązują się wykonać do dnia 33 rocznicy Wielkiego Października, tysiące ton stali, tysiące metrów tkaniny, wiele obrabiarek ponad plan. Tak np. robotnicy oddziału montażowego Fabryki Ekskawatorem zobowiązali się wykonać w bieżącym miesiącu 5 ekskawatorem ponad plan. Załoga zakładów mechanicznych w Wilnie wyraziła gotowość wykonania w bieżącym roku ponad plan 30 kompletów dziesięciu maszynowych, a w roku przyszłym jeszcze 220 dzwignów tego typu. Milion cegieł ponad plan — oto podarunek dla nowych budowli od robotników Stalingradzkiej Cegielni Nr 8.

Produkowanie z zaoszczędzonego surowca jest jednym z dowodów gospodarczego stosunku robotników do socjalistycznego przedsięwzięcia. Komsomolcy Stoczni Stalin

gradzkiej postanowili wybudować z zaoszczędzonego surowca holownik dla budowniczych hydroelektrowni.

W wielu przedsiębiorstwach Związku Radzieckiego podchwycono została cenna inicjatywa leningradzkiej fabryki „Elektrosila”, która zorganizowała społeczne posterunki kontroli produkcji w warsztatach, pracowniach konstrukcyjnych i oddziałach technologicznych.

Bez wtychynia pracują radzieccy kolejarze. Postawili oni sobie za zadanie terminową wysyłkę ładunku na miejsce przeznaczenia. Tak więc np. pracownicy leningradzkiej stacji „Warszawska—Towarowa”, postanowili przyspieszyć formowanie składów pociągów, obniżyć do minimum postoje przy załadunku. Na wagonach z ładunkiem przeznaczonym dla hydroelektrowni i kanałów umieszczają się napisy: „Leningrad dla budowli stalino-wskich”. Na stacjach „Leningrad—Warszawska”, „Moskwa—Rozrządowa” i innych utworzono za przykładem przedsiębiorstw przemysłowych posterunki kontroli, złożone z przedstawicieli społeczeństwa; dbają one o jak najszybsze wysyłanie pociągów na miejsce nowych budowli.

Płyną na miejsce wielkich konstrukcji epoki stalinowskiej maszyny i urządzenia, drzewo budowlane i inne materiały, w których wykonanie ludzie radzieccy włożyli tak wiele entuzjazmu i inicjatywy twórczej.

Ludzie radzieccy mówią: „Wszystko to czynimy w imię szczęścia narodu, w imię zwycięstwa komunizmu!”

S. PIETROW

Dzięki planowej pracy handlu uspołecznionego poprawi się zaopatrzenie ludności Wybrzeża

Narada gospodarcza, zwołana niedawno przez Prezydium WRN w Gdańsku, w sprawie zaopatrzenia na zimę ludności miast Wybrzeża, wykazała znaczny wzrost dostaw artykułów pierwszej potrzeby, a szczególnie produktów spożywczych.

Kierownik Oddziału Planowania Prezydium WRN ob. Wójcik, omawiając obecną sytuację zaopatrzeniową podkreślił, że w porównaniu z rokiem 1949 wskaźnik wzrostu produkcji podwyższył się w gospodarce mięsnej z 6 na 14, mąki z 17,6 na 26,8 i masła z 4 na 7. Tak samo pomyślnie kształtuje się wzrost dostaw innych towarów, jak wyrobów tekstylnych, metalowych itp.

Aby narastająca masa towarowa dostawała się szybko do rąk konsumentów bez pośrednictwa elemen-

Kronika miast portowych

KONCERTY „ARTOSU” DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Delegatura „Artosu” na Wybrzeżu rozpoczyna w sezonie lat ubiegłych organizację koncertów dla młodzieży szkolnej. W skład ekip koncertowych, które występować będą w szkołach podstawowych i średnich woj. gdańskiego, wchodzi profesorowie uczelni muzycznych.

Audycje muzyczne, których program obejmuje dzieła dawnych mistrzów, muzykę romantyczną oraz nową muzykę, pociągane będą z prelekcjami, wyjaśniającymi charakter epoki, w której powstało dzieło oraz twórczość kompozytorów.

Ekipy koncertowe rozpoczyna działalność z dniem 4 października br.

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW URUCHOMIŁ W GDAŃSKU ŚWIETLICĘ DZIECIĘCĄ

W końcu ubiegłego miesiąca odbyło się w Gdańsku otwarcie świetlicy dla dzieci członków Związku Bojowników urzędzonej przez koło Gdańsk Śródmieście przy ul. Łagiewniki Nr 56. Świetlica zaopatrzona jest w pomoce naukowe i szkolne, posiada wiele gier i zabawek oraz bibliotekę liczącą 500 tomów. Program zajęć świetlicowych obejmuje m. in. naukę języków obcych, pomoc w odrabianiu lekcji oraz naukę gry na fortepianie. Młodzież uczęszczająca do świetlicy korzysta z dożywiania i opieki lekarskiej.

J. LAWINSKI

tów spekulacyjnych, działających wciąż w sektorze handlu prywatnego, została znacznie rozbudowana sieć handlu uspołecznionego. Zwiększono jednak rozwój spółdzielni spożywców powodował niejednokrotnie bezplanowe otwieranie nowych sklepów, z pominięciem dzielnic robotniczych. Nagły wzrost liczby uspołecznionych sklepów, stworzył trudności w innych dziedzinach handlu, a przede wszystkim w transporcie, co pociągało niejednokrotnie za sobą opóźnienie dostaw masy towarowej do punktów detalicznej sprzedaży. Na skutek tego powstawały pozorne braki niektórych artykułów, gdy tymczasem w magazynach był ich nadmiar.

Ostatnio sytuacja ta poprawiła się i polepsza nadal. Coraz lepiej pracują hurtownie, rozbudowuje się transport. Pozwoli to szybkości zlikwidować istniejące jeszcze braki w zaopatrzeniu.

Jeśli chodzi o zaopatrzenie na zimę, to przede wszystkim należy podkreślić dobrą organizację akcji ziemniaczanej. Ziemniaki dostarczane do miast są jednolite i mało zanieczyszczone. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa zaopatrzenia ludności w węgiel. Centrala Zbytu Węgla nie pociągnęła w porę odpowiednich zapasów, potrzebnych na zimę. Mimo to węgiel będzie do-

starzony i w ciągu października wszyscy ludzie pracy zostaną zaopatrzeni.

Wypowiedzi przedstawicieli różnych central handlowych MHD i spółdzielczości wykazały konieczność dalszego ciągłego usprawniania działalności handlu detalicznego.

Przedstawiciel przemysłu mięsnego ob. Pawlak oświadczył, że sprawa zaopatrzenia Wybrzeża w mięso została pozytywnie załatwiona. Dotychczas dawał się odczuć brak należycie zorganizowanego transportu oraz chłodzi. W tej chwili sprawa chłodzi została już częściowo rozwiązana. Likwiduje się także niedociągnięcia w transporcie.

Ob. Jarzębowski z Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego stwierdził, że źle planuje się obrót towarowy w placówkach zaopatrujących wieś. Chłopi często przyjeżdżają do miasta, aby kupić mąkę, mięso, mydło, cukier i sól, a przecież nie trudno byłoby dostarczyć tych artykułów na wieś i zaoszczędzić dużo czasu marnowanego na przejazd. Ob. Jarzębski wskazał również na niedociągnięcia w pracy Centrali Ogrodniczej, która dostarcza często sklepom nieswieżych jarzyn i owoców. Jarzyny zmagazynowane przez dłuższy czas w CO, należałoby przekazywać do przetworstwa, a ludności dostarczać świeżych produktów.

Ob. Prokop z dyrekcji gdań-

skiej MHD oświadczył, że sklepy jednorazowe MHD, szczególnie na peryferiach miasta, zostaną zamienione na małe domy towarowe, aby umożliwić klientom wszechstronne zaopatrywanie się w potrzebne im artykuły.

Podsumowując dyskusję przed stawiciel KW PZPR tow. Ambroziewicz wskazał na braki planowania w handlu. Zwiększając się masę towarową można będzie szybko rozprawić wśród rzesz konsumentów tylko w oparciu o ściśle planowanie dostaw na podstawie badania potrzeb rynku. Na leży bezwzględnie przystąpić do sporządzenia planów operacyjnych, które powinny być opracowywane co 10 dni. (Wis)



Księgarnie „Domu Książki” w Gdańsku otrzymują nieustannie transporty nowych podręczników szkolnych.

Na zdjęciu: uczniowie jednej ze szkół podstawowych niosą z zadowoleniem nowe podręczniki, zakupione dla kolegów i koleżanek w księgarni przy ul. Jana z Kolna

Gdańsk zwyciężył Bydgoszcz we współzawodnictwie w przygotowaniach do nowego roku szkolnego

Latem br. województwo gdańskie przystąpiło do współzawodnictwa z woj. bydgoskim w przygotowaniu szkół do nowego roku pracy.

Wydział Oświaty Prezydium WRN w Gdańsku zobowiązał się m. in. w ramach tego współzawodnictwa do wyremontowania 1.825 izb szkolnych, zaopatrzenia w 100% w miesiącach wakacyj-

nych szkół w opał, wyposażenia 40 nowych przedszkoli oraz przygotowania ok. 250 mieszkań dla nauczycieli.

Po obliczeniu przez Międzywojewódzką Komisję do Spraw Współzawodnictwa Oświatowego wyników współzawodnictwa pierwszeństwo przyznane zostało okręgowi gdańskiemu, który uzyskał przewagę 55 punktów nad okręgiem bydgoskim. Okręg gdański nie tylko wykonał swoje zobowiązania, ale je znacznie przekroczył.

Największą ilość punktów uzyskały powiaty: kartuski — 704, elbląski — 664, wejherowski — 661 i gdański — 649. Z miast najlepszy wynik osiągnął Gdańsk — 589 punktów. Zobowiązań nie wykonał jedynie powiat łębski.

którego władze oświatowe nie doceniły znaczenia współzawodnictwa socjalistycznego.

ST. WYCISZKIEWICZ.

Teatru

TEATR WIELKI w Gdańsku — opera „Eugeniusz Oniegin”, pocz. g. 19.

TEATR DRAMATYCZNY w Gdyni — „Uczeń diabła”, godz. 19.30.

TEATR KAMERALNY w Sopocie — „Barberyna”, godz. 19.30

Kina

Wrzeszcz — Bajka — „Przybrana córka”, dozwol. od lat 18. Początek seansów w godz. 16, 18.30 i 21, w niedzielę od godz. 13.30.

Wrzeszcz — ZMP-owiec — „Wagary”, film radz., dozw. od lat 14. Początek seansów w godz. 18 i 20.50.

Wrzeszcz — Przyjaźń, ul. Sobótki 15. w środę, piątek i niedzielę radziecki film „Konstanty Zastanow”, dozw. od lat 12. Godz. 16 i 18.

Nowy Port — Marynarz — „Spotkanie nad Łabą” i dodatek „Wielki reddy”. Początek seansów o godz. 18 i 20, w święta — 15, 17 i 19.

Oliwa — Polonia — nieczynne Sopot — Polonia — „Albeniz” film. prod. argentyński, dozw. od lat 14. Seanse w godz. 16, 18 i 20; w święta od 14.

Sopot — Bałtyk — nieczynne. Gdynia — Warszawa — „Orzeł Kaukazu”, seria I, film dozw. od lat 12. Początek o godz. 17, 19 i 21.

Gdynia — Atlantik — „Pustelnia Parmeńska”, część II, dozw. od lat 18. Seanse w godz. 16, 18 i 20. w święta od 14.

Gdynia — Goplana — kino nieczynne z powodu remontu.

Chylonia — Promień — „Potępieniec” film prod. francuskiej. Początek seansów o godz. 18 i 20.

Grabówek — Fala — „Pan Habetin odchodzi”, dozw. od lat 14. Seanse w godz. 18 i 20.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ

Wtorek — 3 października 1950 r.

4.35 — 5k, 5.00 — Początek aud. 5.03 — Sygnał czasu, 5.05 — Streszcz. wiad. poran. 5.10 — Aud. dla wsi, 5.20 — Koncert, 6.00 — Streszcz. wiad. poran. 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Mozaika muzyczna, 6.45 — Program, 6.50 — Lok., 7.00 — Dziennik Poranny 7.15 — Wiązanka melodii, 7.50 — Kalendarz radiowy, 8.00 — Streszcz. wiad. dzien. poran. 8.05 — Przerwa, 11.50 — Aud. dla kobiet, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Dziennik południowy, 12.15 — Duety wokalne, 12.30 — Aud. dla wsi, 12.45 — Lok. 12.55 — Przerwa, 13.25 — Program, 13.30 — Aud. szkolna, 13.50 — Aud. szkolna, 14.10 — Muzyka Berlioz, 14.30 — Aud. dla liceów, 15.00 — Koncert, 15.30 — Aud. dla dzieci, 15.50 — Utwory skrzypcowe, 16.15 — Przegl. prasy liter., 16.30 — Lok., 17.00 — Dziennik popołudniowy, 17.15 — Koncert, 17.45 — Aud. „SB”, 18.00 — Lok., 19.00 — Muzyka, 19.20 — Muzyka ludowa, 19.40 — Kurs jęz. rosyjsk., 19.55 — Pieśni radzieckie, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.30 — Koncert symfoniczny, 21.30 — Muzyka i aktualności, 22.00 — „Baśń o sprytnym Budamcu”, 22.25 — Muzyka taneczna, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Program, 23.15 — Koncert dawnej muzyki, 24.00 — Hymn i koniec audycji.

PROGRAM LOKALNY

4.35 — Gdańsk wita słuchaczy — prognoza, 6.50 — Program dnia, 6.52 — Skróty wiadomości Wybrzeża, 6.57 — Komunikaty miejscowe, 12.45 — Pogadanka fachowa dla rolników „Zbiór i przechowywanie okopowiny” inż. Drapacza, 16.20 — Zagadki muzyczne w opr. Zdzisława Wendyńskiego, 16.50 — Pogadanka popularno-naukowa prof. Tadeusza Pompuńskiego, 17.00 — Korespondent terenowy donosi, 18.10 — Recenzja z książki „Młody wiatr” Miłcha Rusinka — opr. Eugenii Kochanowskiej-Wisniewskiej, 18.15 — Koncert rozrywkowy w wyk. septyetu Ksawerego Bujańskiego i soliści, 24.00 — Codzienny przegląd wydarzeń.

Kobiety coraz sprawniej obsługują dźwigi portowe

Kobiety załogi w Polsce Ludowej coraz więcej stanowią i pracują

Gdynskie instytucje i przedsiębiorstwa zwalniają izby mieszkalne

Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Gdyni przystąpiło do budowy przy ul. Migali 25 dużego baru, do którego zostaną przeniesione siedziby różnych instytucji, zajmujących dotychczas pomieszczenia mieszkalne. Po przeniesieniu tych instytucji zwolnione przez nie izby zostaną przekazane rodzinom robotniczym.

(wis)

ują w zawodach, które dawniej były wyłącznie obsługiwane przez mężczyzn. Od niedawna w ZPGG kobiety zatrudniane są również jako dźwigowe. Doświadczenie wykazało, że obsługa mechanizmów nowoczesnego dźwigu nie wymaga zbyt wielkiego wysiłku fizycznego i kobiety wykonują często przeładunek z większą precyzją i znacznie sprawniej, niż mężczyźni. Praca kobiet — dźwigowych w rejonie drobnicowym w Nowym Porcie stwarza zachętę do dalszego szkolenia kobiet dla obsługi urządzeń przeładunkowych. Ostatnio wśród dźwigowych wysunęła się na czoło Anna Rozkosz, która wykonuje przeciętnie 278 proc. normy przeładunkowej.

(w)

Robotnicy Wisłoujścia skracają czas załadunku statków

Robotnicy rejonu przeładunków masowych w Wisłoujściu konsekwentnie realizują swoje zobowiązania skracając czas przeładunku statków.

W ostatnich dniach przy odprawie norweskiego statku „Kul” robotnicy zaoszczędzili 90,5 proc. dozwolonego czasu. Przy załadunku szwedzkiego statku „Arabitt” oszczędność czasu wyniosła 78 proc. Załadunek fińskiego statku „Nagu” ukończono w czasie krótszym o 80 proc. od dozwolonego. Statek „Arethusa” kilkakrotnie już został załadowany w rekordowym czasie. Ostatnio odjechał on z ładunkiem oszczędzając 88 proc. czasu przeznaczonego na pobyt w porcie.

Zwiększoną wydajnością pracy robotnicy portowi dokumentują swój aktywny udział w walce o u-

trwalenie pokoju.

nia wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia wraz z życiorysem przyjmuje Wydział Personalny. 2467/k

2 siły biurowe i 1 maszynistkę zaangażuje od zaraz Zespół PGR Prusiewo, pow. morski p-ta Wierchucino. 2478/k

Ogłoszenia drobne

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód obywatelstwa, metrykę ślubu i dowód zameldowania na nazwisko Luks Julian Elbląg. 2480/g

ZGUBIONO książeczkę zakupów na rok 1950 do umowy na sprzedaż wyrobów PMT Nr 14/II/89/48 na sklep PSS Nr 6 w Sopocie, ul. Rokossowskiego. 2475/k

LOKALNE

ant. szu. ka pokoju od zaraz w Gdyni lub Sopocie. Wiadomość Gdynia tel. 45-94 od 8-15.

SPRZEDAM motocykl na chodzie, stan dobry adres. Jan Tłoczyński Lubichowo, pow. Starogard. 2481/g

NAUKA

MATURA Administracyjno-Handlowa I i II stopnia drogą korespondencji. Blizsze szczegóły w prospektach, które wysła się po nadesłaniu zł 50 na konto PKO W-878/113 Korespondencyjne kursy Maturalne — Rozpoczęcie 64/68.



W niedzielę 16 ub. m. przeprowadzono na terenie trójmiasta zbiórke pociągając na odbudowę Warszawy. Na zdjęciu: słuchacze Uniwersyteckich Kursów Przygotowawczych z Oliwy Radziejewski i Zając podczas zbiórki

WZETARGI I LICYTACJE

Wydział Finansowy Pow. R. N. w Kościerzynie w myśl przepisów art. 85—87 dekretu o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. Nr 21 poz. 84 z 1947 r.) podaje do ogólnej wiadomości, że we wtorek dnia 17 października 1950 r. o godz. 12 u ob. Szuty Brunona w Lipuszu - Papierni odbędzie się sprzedaż z licytacji urzędzającą tartaku składającego się z 1 traku, turbiny wodnej, pasa, wózków do wozzenia drzewa, oszacowanego na łączną sumę 320.000 zł. Zajęcie ruchomości można oglądać w dniu licytacji od godz. 11 w Lipuszu-Papierni. W wypadku niedojścia do skutku licytacji, następna licytacja odbędzie się dnia 24 października 1950 r. w tym samym czasie i miejscu. Kierownik wydziału Powiatowej Rady Narodowej w Kościerzynie 2477/k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

1 technika - mechanika, 1 starszego księgowego, 1 starszego likwidatora, 1 maszynistkę - stenotypistkę szybko piszącą p. zymnie od zaraz PPB „Hydrotrest”, Oddział Inżynierski Nr 3 w Gdańsku - Wrzeszczu, ul. Rokossowskiego 30. Reflektuje się tylko na siły fachowe. Uzasad-

Szkolenie kadr robotniczych w ZSRR

Dnia 2 października 1940 r. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało dekret o stworzeniu państwowych rezerw pracy. W myśl tego dekretu zorganizowano w Związku Radzieckim rozległą sieć szkół przemysłowych, które co roku przygotowują setki tysięcy wykwalifikowanych robotników dla przemysłu, transportu, budownictwa i innych dziedzin gospodarki narodowej. Kierownictwo tymi szkołami zlecono początkowo Głównemu Urzędowi Rezerw Pracy, przekształconemu następnie w Ministerstwo Rezerw Pracy ZSRR.

Co spowodowało konieczność stworzenia państwowego systemu rezerw pracy? Jak wyglądał uprzednio problem zapewnienia gospodarce narodowej dostatecznej liczby wykwalifikowanych kadr robotniczych?

Na pierwszym etapie budownictwa socjalistycznego w ZSRR, gdy bezrobocie — ta spuścizna kapitalizmu — nie było jeszcze zlikwidowane, dopływ robotników do przemysłu odbywał się w sposób samorzutny, żywiołowy. Chłopi matorolni i fomalnie szli do miast w poszukiwaniu kawałka chleba. Dzięki temu, że chłopi połączyli się w kolchozy, gospodarka wiejska zaczęła się coraz pomyślniej rozwijać, stopa życiowa chłopów wydatnie się podniosła.

Zakończył się więc okres żywiołowego dopływu siły roboczej do przemysłu. W tych warunkach jedynie, przez zorganizowany zaciąg siły roboczej z kolchozów, można było zapewnić przemysłowi potrzebne kadry robotnicze. Przedstawiciele przedsiębiorstw przemysłowych poczęli zawierać z kolchozami umowy, określające wzajemne obowiązki stron. Przedsiębiorstwo zobowiązywało się dać robotnikowi mieszkanie, nauczyć go w należytym czasie fachu, wypłacić mu zarobek zgodnie z ustalonymi stawkami oraz ściśle przestrzegać wszystkich przepisów, przewidzianych w radzieckim ustawodawstwie pracy. Robotnik zobowiązywał się sumiennie pracować, zwiększać swe kwalifikacje, walczyć o wykonanie planów.

Zorganizowany zaciąg siły roboczej zapewnił stały dopływ robotników do przemysłu. W miarę jednak, jak przemysł rozwijał się i wzrastał, zachodziła konieczność znacznego zwiększenia kadr wykwalifikowanych robotników. Zaciąg w kolchozach nie mógł oczywiście dostarczyć takich robotników: potrzeba było dużego nakładu pracy i dłuższego czasu, by człowiek — zupełnie z fabryki nieobeznany — odpowiednio

przeszkolić. Przed państwem stało zadanie zorganizowania w skali ogólnopaństwowej sieci szkół dla przygotowywania kadr wykwalifikowanych robotników spośród młodzieży wiejskiej i miejskiej. I to właśnie zadanie miało rozwiązać państwowy system rezerw pracy.

Ostatnie dziesięć lat są dowodem, że system ten dał doskonałe wyniki. W latach przed wojennych szkoły rezerw pracy przygotowały dla gospodarki narodowej około 3 milionów wykwalifikowanych robotników, zaś w ciągu całego 10-letniego okresu — ponad 5 milionów.

Zakłady naukowe systemu rezerw pracy dzieli się na dwie grupy: do pierwszej należą szkoły przysposobienia zawodowego z 6-miesięcznym okresem nauca-

nia. Przyjmuje się do nich młodzież w wieku 16—17 lat, z wykształceniem w zakresie szkoły podstawowej. Do grupy drugiej należą szkoły rzemieślnicze, kolejowe i przemysłowo-górnicze, które przyjmują młodzież w wieku lat 13—14 również z wykształceniem w zakresie szkoły podstawowej; okres nauki trwa 2 lata.

Szkoły rezerw pracy przygotowują przeważnie wykwalifikowanych robotników masowych specjalności: ślusarzy, tokarzy, pracowników budowlanych, górników itp. Każda szkoła posiada własne warsztaty, wyposażone w niezbędne urządzenia techniczne. Program zajęć przewiduje zarówno nauczanie teorii, jak i przygotowanie praktyczne. W szkołach tych wykładają wysoko wykwalifikowani nauczyciele oraz majstrzy, którzy mają za zadanie nauczyć swoich wychowanków stachanowskich metod pracy. W ciągu całego okresu nauki uczniowie szkół rezerw pracy otrzymują bezpłatnie wyżywienie, umundurowanie, mieszkanie.

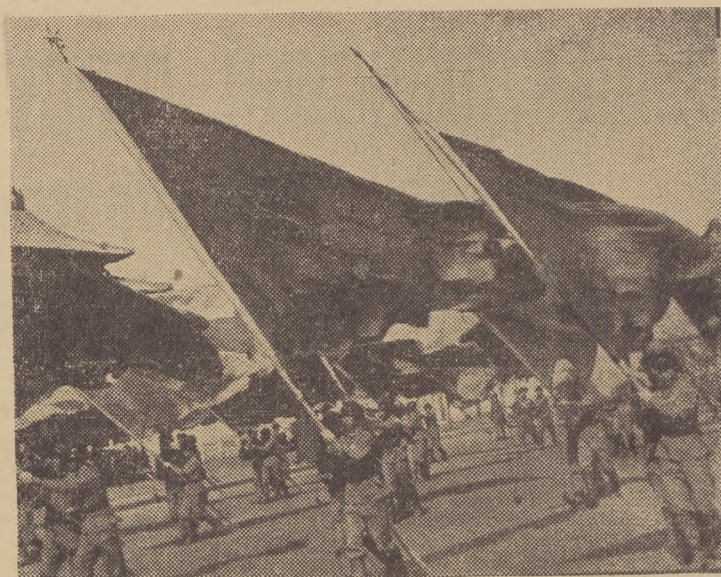
Plany przygotowywania rezerw pracy opierają się na faktycznym zapotrzebowaniu wykwalifikowanej siły roboczej w gospodarce narodowej, są

więc nierozłączną częścią państwowych planów gospodarczych. Dlatego to absolwenci tych szkół natychmiast po ukończeniu nauki otrzymują pracę w przedsiębiorstwach i zakładach przemysłowych w zakresie wyuczonej specjalności. Zaczynają oni pracę w fabryce pod kierownictwem specjalnych instruktorów, którzy wtajemniczają młodych robotników we wszystkie szczegóły zleconej pracy.

TYŚCIĄCE, DZIESIĄTKI TYŚCIĄCE WYCHOWANKÓW SZKÓŁ REZERW PRACY — TO SŁYNNI DZIS STACHANOWCY — NOWATORZY PRODUKCJI.

Państwowy system rezerw pracy rozwiązał w całej pełni zagadnienie szkolenia kadr wykwalifikowanych robotników dla przemysłu, budownictwa i transportu. System ten jest możliwy do zrealizowania jedynie w warunkach gospodarki planowej. Znajduje w nim odbicie ogromna wyższość socjalizmu, który nie tylko raz na zawsze położył kres bezrobociu, ale zapewnił szerokim rzeszom młodzieży możliwość zdobycia wysokich kwalifikacji zawodowych.

M. BOR.



Defilada oddziałów Chińskiej Armii Ludowej w Pekinie

Wyniki techniczne meczu Polska Północna-Polska Zachodnia

SENIORZY: 200 m — 1) Stawczyk (Zach.) — 22,8, 2) Mach II (Półn.) — 24,4. 1) Potrzebowski (Zach.) — 37,5, 2) Lewicki (Półn.) — 2:37,7.

TRÓJSKOK: 1) Weinberg (Półn.) — 14,62 m, 2) Dziwulski (Zach.) — 13,17.

RZUT DYSKIEM: 1) Zochowski (Półn.) — 41,30, 2) Łomowski (Półn.) — 41,65 m.

RZUT MŁOTEM: 1) Masłowski (Półn.) — 50,72 m, 2) Zieleniewski (Półn.) — 43,44 m.

BIEG 3000 m: 1) Lewicki (Półn.) — 9:56, 2) Kielas (Półn.) — 9:6,5.

SZTAFETA 4x100 m: 1) Polska Północna — 3:40,5.

SKOK O TYCZCE: 1) Krzesiński (Półn.) — 3,40 m, 2) Frost (Półn.) — 3,20 m.

10-BÓJ O MISTRZOSTWO POLSKI: 1) Krzyżanowski „Spójnia” Gdańsk — 5,819 pkt., 2) Krzesiński „Spójnia” Gdańsk — 5,414 pkt.

KOBIETY: skok wzwyż: 1) Lesznerówna (Zach.) — 1,45, 2) Gościńska-Kówna (Półn.) — 1,40 m.

„Unia” (Łódź) mistrzem Polski w siatkówce kobiet

Decydujący mecz o tytuł mistrza Polski w siatkówce kobiecej na rok 1950 pomiędzy Unią (Łódź), a Kolejarką Gdańsk zakończył się zwycięstwem łódzianek.

W ten sposób Unia zdobyła zdecydowanie pierwsze miejsce, zaś Kolejarkę Gdańsk — czwarte.

SZACHY

W dniu 24 bm. sekcja szachowa Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Gdańsku rozegrała towarzyskie spotkanie z reprezentacją Szczecina w Teżewie. Mecz odbył się na osmiu szachownicach z wynikiem 6—2. Barw TPBR bronił Maciejewicz, Mesner, Dwornik, Wasiuk, Kubiak, Dybczyński oraz juniorzy Sujkowski i Nakonieczny.

W dniu 2 bm. rozpoczął się w Gdyni finał turnieju szachowego o mistrzostwo oraz prawo reprezentowania miasta w mistrzostwach okręgu. W finale grają: 1) Malinowski (I kategoria), 2) Suchanek (II kategoria), 3) sześciu pierwszych graczy z mistrzostw r. ub. — Świeciecki, Klimaj, Lesiak, Niezgoda, Misiak, Sperski oraz po czterech graczy z każdej grupy eliminacyjnej. Z pierwszej grupy weszli do finału: Sokolowski, Kuspisz, Gruce i Human. Z drugiej grupy Pelc, Wisiocki, Jung oraz Skóra lub Ziętek (względnie Olejnik). Rozgrywki odbywają się w „Domu Kolarza” w poniedziałki, środy i piątki.

W eliminacjach w Sopocie w pierwszej grupie prowadzi nadal Malina 3 p. przed Kobuszyńskim 2½ p. i Nie- wiadomskim 2 p. W grupie drugiej — Bala 4 p. przed Haze 2½ p. i Boddchem, Kocemba po 2 p.

Sekcja szachowa TPBR w Gdańsku organizuje drużynę szachową kobiet. Reflektantki proszone są o zapisywanie się w lokalu TPBR w Gdańsku Al. Rokossowskiego 22. Klub jest stale otwarty w poniedziałki, środy i piątki od 18 do 22.

Poniżej zamieszczamy bardzo interesującą partię, w której białe ofiarują laura biciem pioną na h7 pewne słuszności swojej kombinacji. **NOVIKOW — ILIN „FRANCUSKA”** 1. e4, e6, 2. d4, d5, 3. Sc3, Sf6, 4. Gg3, Ge7, 5. Gxf6, Gxf6, 6. Sf3, 0-0, 7. Gd3, e5, 8. e5, Ge7, 9. h4, exd, 10. Gxh7+—Krxh7, 11. Sg5+—Krh6! Czarne wybrały bardzo trudną obronę. Jednakże obrona ta była właściwa i białe tego wariantu nie brały pod uwagę, 12. Hd3... (Białe po zagranii He1 otrzymałyby odpowiedź Ha5, na ruch Se2 również Ha5+). 13. Krl1, g6, 14. Sf4, Kr7 i wszystkie trzy warianty ataku — 15. Sh5+, 15. Hg4 i h5 natrafiają na niezmiennie interesującą obronę. W wariantcie pierwszym przebieg gry będzie następujący: 15. Sh5+—Krg8, 16. Sf6+—Gxf6, 17. exf, e5!, 18. h5, Ha6+—lud Hx6 i czarne atak odpychając zachowując przewagę materialną, 12... g6, 13. h5, Gxg6, 14. hxx, G4! Jedyna właściwa odpowiedź, 15. g3, fxg, 16. Wxh4+—Krg7, 17. Kre2, Wh8, 18. Hxd4, Hf8, 19. Sxd5, Sc6, 20. Hf4... (lub Hc3, exd) 20... exd (względnie 20 Hxf4), 21. Hf6+—Hxf6, 22. exf6+—Krx6, 23. Wxh8, GG6+ i czarne otrzymały końcówkę z przewagą figury.

NASI CZYTELNICZY PISZĄ

Dlaczego nie są wypłacane premie pracownikom gminnej spółdzielni w Drewnicy?

Pracownicy gminnej spółdzielni w Drewnicy k. Gdańska zapytują Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni oraz Zw. Zaw. Prac. Spółdz. kiedy zostaną wypłacone premie, za tegie od kilku miesięcy. „Od 1 stycznia br. — piszą spółdzielcy — nie otrzymujemy premii. Mimo kilkakrotnych interwencji w PZGS oraz Zw. Zaw. Prac. Spółdz. sprawa ta dotychczas

nie została załatwiona i nie można znaleźć winnych tego niedbalstwa. Nie wiemy już dokąd mamy się udać. Zaniechana została również sprawa zaopatrzenia w opał zimowy.”

Sprawę załatwienia premii oraz opał zimowy dla pracowników gminnej spółdzielni w Drewnicy powinien jak najszybciej zainteresować się Okręgowy Zarząd Zw. Zaw. Prac. Spółdz.

Kierownictwo przedsiębiorstwa remontowo-budowlanego w Lęborku nie spełnia swych obowiązków

Ob. J. Gofryk poddając krytycznej ocenie prace MPRB w

Lęborku pisze: „Minęły już 4 miesiące od czasu, jak Prezydium MRN zleciło Miejskiemu Przedsiębiorstwu Remontowo-Budowlanemu wykonanie naprawy budynku przy ul. Stali na nr 36. Należało wyremontować jedynie sufit oraz częściowo naprawić dach domu. Mimo to kierownictwo przedsiębiorstwa zadowolilo się oględzinami a o rozpoczęciu naprawy dotychczas nie pomyślało. Kilkakrotnie interwencje mające na celu przyspieszenie prac remontowych nie odniosły żadnego skutku.”

MPRB powinno niezwłocznie przystąpić do naprawy domu. Fakt podany przez naszego czytelnika świadczy o całkowitem lekceważeniu podstawowych obowiązków przez kierownictwo przedsiębiorstwa. Dom, który parę miesięcy

temu wymagał jedynie drobnej naprawy, obecnie niszczy się coraz bardziej, co może narazić władze miejskie na niepotrzebne straty, spowodowane wyłącznie niedbalstwem MPRB. Sprawę tę zainteresuje się niewątpliwie Prezydium MRN w Lęborku, wyciągając odpowiednie konsekwencje w stosunku do kierownictwa przedsiębiorstwa.

Śladem naszych interwencji

W odpowiedzi na zamieszczony w nr 232 „Głos Wybrzeża” list czytelnika pt. „Karygodne postępowanie pracowników Wojewódzkiej Centralnej Poradni Przeciugruźliczej”, Prezydium WRN — Wydział Zdrowia przelało wyjaśnienie, w którym stwierdza, że ob. Trzebiatowski leczył się w szpitalu epidemicznym w Gdyni-Grabówku, skąd wpłynęły do komisji streptomycynowej dwa wnioski, obydwa bez podania wysokości dawki. Niemniej w odpowiedzi na pierwszy wniosek komisja przyznała choremu 15 gramów streptomycyny. Do drugiego wniosku konieczne było dołączenie kontrolnego zdjęcia rentgenowskiego płuc, co szpital wykonał dopiero w dniu 12. VIII. br., przesyłając żądane zdjęcie wraz z trzecim wnioskiem uzupełniającym. Wniosek został natychmiast rozpatrzone na następnym posiedzeniu komisji i wobec stwierdzonej wybitnej poprawy przyznano choremu do dalszego leczenia nie streptomycynę, lecz 1000 tabletek P. A. S.

Ob. Trzebiatowski nie otrzymał w Centr. Poradni Przeciugruźliczej informacji, że wniosek jego zginął lecz sugestie te wysnuwał szpital. Ponieważ w toku dochodzenia ujawniono zaniechanie ze strony pracowników oddziału gruźliczego szpitala na Grabówku z wyraźną chęcią przerzucenia winy na inną instytucję, otrzymali oni odpowiedź pouczającą.

SERGIUSZ ANTONOW

Zwiastun pokoju

(Scenariusz literacki).

— No i co z tego? Do nas stale przyjeżdżają korespondenci. — Ale on jest korespondentem Akademii Nauk, a ponadto członkiem Komisji Premii Stalinowskich i członkiem Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju. Krótko mówiąc — uczony. Zna trzydzieści dwa języki...

— A jakże, nie ma wcale tylu języków. — No to policzmy — mówi zofer — rosyjski, niemiecki, japoński, jeszcze angielski, amerykański...

— O nie! — krzyczy chłopak — ci dwaj przyjaciele mówią jednym językiem... Zaczynasz kręcić — pokazuje cztery zagięte palce — gdzie tu są twoje trzydzieści dwa języki? Zofer: Jazda stąd, zmiatajcie!

* * *

Karpow i członek Akademii podchodzą do Nikanorowej. Karpow: Katierina Iwanowna, do ciebie. Nikanorowa odwraca się do nich.

Członek Akademii: (Z zaciekawieniem patrząc na Nikanorową): Katierina Iwanowna? Hm... Jak niepodobne są portrety. Dzieńdobry.

Nikanorowa: Dzieńdobry. Oj, w takich półbuczkach żeście do nas przyjechali? Czyż można zimą w takich półbutach... (Do Anisima): A ty, dziadku, dziel pastwiska, jak ci kazałam.

Anisim oddala się i zaczyna ze złością wyrwać ze śniegu paliki.

Nikanorowa (do członka Akademii): Gazety nie przywieźliście?

Losza (wpatrując się w drogę). Jedzie!

Na odległym wzniesieniu, połykając szybami, ukazała się czarna limuzyna ZIS-110. Karpow rzucił papierosa, zdeptując go butem i żołnierskim ruchem obciąga bluzę.

Po zrównaniu się z Karpowem maszyna ostro hamuje i elegancki zofer pośpiesznie otwiera drzwiczki. Z samochodu wysiada wysoki mężczyzna, lat około czterdziestu, z osmaganą wiatrem, chłopską twarzą.

Po wyjściu z samochodu członek Akademii z rozkoszą prostuje członki i zdejmuje kapelusz.

— Przewodniczący kołchozu „Zwycięstwo” — melduje Karpow stojąc na hacznosc.

Po przywitaniu się członek Akademii niespodziewanie odzywa się młotem, niemal chłopięcym głosem:

— Ach słoneczko, jakie słoneczko! Cóż to za dobrodziejstwo, prawda?

Karpow: Tak jest, towarzyszu akademiku, słoneczko.

Widząc, że z Karpowem trudno będzie się dogadać, członek Akademii od razu przechodzi do sedna sprawy.

— Chciałbym zobaczyć się z waszą Jekatieriną Iwanowną. Proszę, pokażcie gdzie ona mieszka.

Karpow: Ona mieszka teraz więcej na polu, niż w chacie, towarzyszu akademiku. O, tam jest, zaraz ją zawołam.

Członek Akademii: Nie, po co ją niepokoić. Chodźmy do niej. Rzucił kapelusz do samochodu i wślazł za Karpowem idzie przez śnieg.

* * *

Przy samochodzie tłum wiejskiej dzieciarni.

— Kto to przyjechał, wujku? — pyta wścibski chłopak. — Z rejonu?

— Nie z rejonu, a z Moskwy — odpowiada zofer. — Członek — korespondent Akademii Nauk...